



GAZETA GMINY

ISSN 1642-297X

MICHAŁOWICE

Nr 86/1/2018

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Adam Bielecki – zimowa wyprawa na K2
Jan Młynarski i Gaba Kulka w Michałowicach

Ciekawe rozmowy:

Monika Wołek: „Działać, dotknąć, zmienić...”

Mariusz Siudek o harcerskiej służbie

Eksperymentatorki, programistki, laboranci i szachiści





PONIEDZIAŁEK
18.30 - HATHA JOGA (POZIOM ŚREDNI)

WTOREK
8.05 - HATHA JOGA (POZIOM PODSTAWOWY)
9.30 - GIMNASTYKA 50+
10.35 - GIMNASTYKA 50+
18.00 - ZDROWY KRĘGOSŁUP
19.00 - POWER FIT
20.00 - BRZUCHOMANIA
21.00 - TABATA MEN - TRENING DLA MĘŻCZYZN

ŚRODA
17.50 - HATHA JOGA (POZIOM ŚREDNI)
19.30 - JOGA KUNDALINI (POZIOM PODSTAWOWY)

CZWARTEK
9.00 - GIMNASTYKA 50+
10.05 - GIMNASTYKA 50+
18.00 - TRENING FUNKCJONALNY
19.00 - STEP
20.00 - PILATES
21.00 - TURBOSPALANIE

PIĄTEK
19.00 - TABATA DLA PAŃ
20.00 - ZDROWY KRĘGOSŁUP
21.00 - TABATA MEN - TRENING DLA MĘŻCZYZN

NOWY GRAFIK FITNESS

 CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
W MICHAŁOWICACH
www.wMichalowicach.pl
Zapisy: tel. 535 029 009

Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Dzieci i Młodzieży „Pełna Chata” zaprasza na

VII WARSZTATY GOSPEL

WIĘCŁAWICE STARE

28-29 kwietnia 2018



zgłoszenia:

www.pelnachata.org.pl

fb.com/stowarzyszenie.pelnachata

kontakt:

tel.: 733 029 009

e-mail: straznicakultury@gmail.com



SPIS TREŚCI

Informacja w sprawie podatków i opłat lokalnych na 2018 rok	2
Kontrola nieruchomości przez pracowników UG Michałowice – z czego wynikają, jak są prowadzone i dlaczego są potrzebne	4
Elektroniczne znakowanie (chipowanie) oraz sterylizacja/ kastracja zwierząt z terenu gminy Michałowice	6
Klub Seniora w gminie Michałowice	7
Odpady komunalne – konieczność zgłaszania zmian	8
Rekrutacja do przedszkola samorządowego w Michałowicach na rok szkolny 2018/2019	9
Zimno to pojęcie względne. O spotkaniu z himalaistą Adamem Bieleckim	10
Kolejny rok szkolny w Raciborowicach z projektem Erasmus+ „Healthy Eating, Active Living”	14
Działac, doświadczaj, dotknąć, zmieniać – rozmawiamy z Moniką Wólek, dyrektor SP w Więclawicach Starych	17
Rozmawiamy z SUPERKODERKAMI Julką (10 lat), Kingą (11 lat) i Izą (11 lat)	21
Chemia między nami – eksperymentatorki i laboranci	22
Kobiety w IT – dwie rozmowy	27
Kosmos dla dziewczynek	30
Mieszkaniec Michałowic Mistrzem Świata	33
Kozierowanie	36
Lecimy po marzenia – społeczne zaangażowanie biznesu „Jakżeż ja się uspokoję...” – posłuchaj Wyspiańskiego	36
Śpiący Staś, witraże, błękity i polne kwiaty... Wyspiański w krakowskim Muzeum Narodowym	37
Porady logopedy	38
Sukcesy uczniów naszych szkół w Taekwondo	39
Młodzi o Niepodległej – projekt szkół Gminy Michałowice	40
Kącik Kinomana	41
Młynarski plays Młynarski feat. Gaba Kulka w Michałowicach	42
Klub Podróżnika: Australia. Spotkanie z Ewą Lipińską i wernisaz wystawy malarstwa Krzysztofa Lipińskiego	43
Więclawickie szachy	44
II Gminny Festiwal Muzyki Filmowej „Filmowe Hity 2018”	46
Prawdziwe jedzenie i lokalna przedsiębiorczość - promujemy i wspieramy!	49
Harcerze nie boją się wyzwiać – rozmowa z Komendantem ZHP Chorągwi Krakowskiej hm. Mariuszem Siudkiem	54
Muszelki w drodze do Santiago	58
Nowy średni samochód dla OSP Więclawice „Marian Pałęga”	60
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	63
Ogłoszenia drobne	63



WAŻNE TELEFONY

Urząd Gminy Michałowice

12 388 50 03, 12 388 57 40

fax 12 388 50 35

e-mail: sekretariat@michalowice.malopolska.pl

Urząd Stanu Cywilnego

12 388 50 44

Centrum Kultury i Promocji

12 388 50 71, 535 029 009

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

12 388 87 70

Przedsiębiorstwo Usług

Komunalnych w Michałowicach

12 388 87 71

Zakład Energetyczny

Awarie 991

Zakład Gazowniczy

Pogotowie Gazowe 992

Policja – Komisariat w Zielonkach

12 285 01 07

Niepubliczny Zakład Opieki

Zdrowotnej „MEDEA”

w Michałowicach

12 388 51 99

Spółdzielnia Kółek Rolniczych

12 388 50 31

Wydawca i redakcja dwumiesięcznika *Gazeta Gminy Michałowice*:

Centrum Kultury i Promocji w Michałowicach

32-091 Michałowice, Plac Józefa Piłsudskiego 2

12 388 50 71, 535 029 009, e-mail: redakcja@ckip.com.pl, redaktorka naczelna: sylwia@ckip.com.pl

www.wmichalowicach.pl, www.e-michalowice.pl oraz Facebook

Nakład: 4800 egz.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów, korespondencji i zmiany tytułów. Tekstów niezamówionych nie zwracamy.

Redaguje zespół: Sylwia Senisson – redaktorka naczelna, Mirosław Warcholek, Adrianna Siudek-Kura, Karolina Majchrzak-Ścibor, Justyna Cieślik

Fot. Adama Bieleckiego na okładce: Jakub Ociepa/Agencja Gazeta

Reklama i ogłoszenia: Karolina Majchrzak-Ścibor, tel. 535 029 009, karolina@ckip.com.pl

Skład: Dawid Korczak, tel. 694 365 929, www.dkcorczak.eu

Informacja w sprawie podatków i opłat lokalnych na 2018 rok

Podstawa prawna:

- Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 o podatkach i opłatach lokalnych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1785 ze zm.);
- Uchwała Nr XL/310/2017 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 listopada 2017 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości;
- Ustawa z dnia 15 listopada 1984 o podatku rolnym (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1892);
- Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 18 października 2017 r. w sprawie średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów będącej podstawą do ustalenia podatku rolnego na rok podatkowy 2018 (M. P. z 2017.958);
- Ustawa z dnia 30 października 2002 o podatku leśnym (t.j. Dz.U. 2017 r., poz. 1821 ze zm.);
- Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 20 października 2017 r. w sprawie średniej ceny sprzedaży drewna, obliczonej według średniej ceny drewna uzyskanej przez nadleśnictwa za pierwsze trzy kwartały 2017 r.

Stawki podatku od nieruchomości na 2018:

1. Od gruntów:

- 1) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – **0,85 zł** od 1 m² powierzchni;
- 2) pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – **4,63 zł** od 1 ha powierzchni;
- 3) pozostałych, w tym: zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – **0,45 zł** od 1 m² powierzchni;
- 4) Grunty niezabudowane objęte obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U.

z 2015 r., poz.1777) i położone na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego – **3,04 zł** od m².



2. Od budynków lub ich części:

- 1) mieszkalnych – **0,77 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;
- 2) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – **22,50 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;
- 3) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – **10,80 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;
- 4) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – **4,70 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;
- 5) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – **5,50 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej.

3. Od budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – **2%**

wartości określonej na podstawie art. 4 ust.1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Stawka podatku rolnego na 2018:

- 131,225 zł / ha przel. dla gospodarstw rolnych;
- 262,450 zł / ha fiz. dla pozostałych gruntów rolnych.

Stawka podatku leśnego na 2018:

- 43,35 zł / ha fiz. gruntów leśnych.

Druki podatkowe na rok 2018 dostępne są na stronie internetowej:

www.michalowice.malopolska.pl

Obowiązek i zobowiązanie podatkowe.

1. Obowiązek podatkowy powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstały okoliczności uzasadniające powstanie tego obowiązku.
2. Jeżeli okolicznością, od której jest uzależniony obowiązek podatkowy, jest istnienie budowli albo budynku lub ich części, obowiązek podatkowy powstaje z dniem 1 stycznia roku następującego po roku, w którym budowa została zakończona albo w którym rozpoczęto użytkowanie budowli albo budynku lub ich części przed ich ostatecznym wykończeniem.
3. Jeżeli w trakcie roku podatkowego zaistniało zdarzenie mające wpływ na wysokość opodatkowania w tym roku, a w szczególności zmiana sposobu wykorzystywania przedmiotu opodatkowania lub jego części, podatek ulega obniżeniu lub podwyższeniu, poczynając od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiło to zdarzenie.
4. Obowiązek podatkowy wygasa z upływem miesiąca, w którym ustały okoliczności uzasadniające ten obowiązek.
5. Jeżeli obowiązek podatkowy powstał lub wygasł w ciągu roku, podatek za ten rok

ustala się proporcjonalnie do liczby miesięcy, w których istniał obowiązek.

6. Osoby fizyczne są obowiązane złożyć właściwemu organowi podatkowemu informację o nieruchomościach i obiektach budowlanych, sporządzoną na formularzu według ustalonego wzoru, w terminie 14 dni od dnia wystąpienia okoliczności uzasadniających powstanie albo wygaśnięcie obowiązku podatkowego w zakresie podatku od nieruchomości lub od dnia zaistnienia zdarzenia, o którym mowa w pkt. 3.
7. Podatek od nieruchomości na rok podatkowy od osób fizycznych ustala w drodze decyzji organ podatkowy właściwy ze względu na miejsce położenia przedmiotów opodatkowania. Podatek jest płatny w ratach proporcjonalnych do czasu trwania obowiązku podatkowego, w terminach: do dnia 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada roku podatkowego.
8. Jeżeli w ciągu roku podatkowego nastąpiło wygaśnięcie obowiązku podatkowego w zakresie podatku od nieruchomości lub zaistniało zdarzenie, o którym mowa w pkt. 3, organ podatkowy dokonuje zmiany decyzji, którą ustalono ten podatek.

Gmina jako wierzyciel jest zobowiązana do systematycznej kontroli terminowości zapłaty zobowiązań pieniężnych jej należnych wynikających z tytułu podatków (podatek od nieruchomości, podatek rolny, leśny, od środków transportowych, opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi). Jeżeli jakiś podatek nie został zapłacony w terminie, organ podatkowy wysyła upomnienie. Po 7 dniach od doręczenia upomnienia (upomnienie dwukrotnie awizowane traktowane jest jako upomnienie doręczone) może zostać wszczęte postępowanie egzekucyjne w stosunku do dłużnika. Zostaje wystawiony tytuł wykonawczy na dłużnika i wysłany do urzędu skarbowego właściwego ze względu na adres zamieszkania dłużnika.

Bożena Dziadoń

Główny specjalista ds. podatkowych
Referat Podatkowy BF



Kontrole nieruchomości przez pracowników UG Michałowice – z czego wynikają, jak są prowadzone i dlaczego są potrzebne

Zapewne zdążyli Państwo zauważyć, że w ostatnim czasie zwiększyła się intensywność kontroli gospodarstw domowych, prowadzonych przez pracowników urzędu gminy, którzy sprawdzają, czy przestrzegane są zasady ochrony środowiska związane z ogrzewaniem budynków, gospodarką odpadami i usuwaniem ścieków. Zwykle kontrole te spotykają się ze zrozumieniem, ale zdarza się, że mieszkańcy zgłaszają wątpliwości co do ich zasadności, wyrażając pogląd, że stanowią one niepotrzebne naruszenie ich prywatności. Warto więc przybliżyć podstawowe zasady, jakimi kieruje się urząd gminy, realizując zadania kontrolne.

Podstawy prawne kontroli

Kontrola przestrzegania przez mieszkańców przepisów ochrony środowiska należy do obowiązków wójta gminy, wynikających z Ustawy o ochronie środowiska, Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, jak również z uchwał Sejmiku Województwa Małopolskiego. Przepisy nie tylko obligują gminy do aktywności kontrolnej, ale także przewidują kary finansowe sięgające kilkudziesięciu tys. zł w przypadkach braku, niewystarczającej częstotliwości lub staranności kontroli. Jeśli zostaną nałożone, obciążą budżet gminny, powodując, że zmniejszą się środki na inne, ważne dla społeczności lokalnej cele. Gmina co roku rozlicza się z realizacji zadań z zakresu ochrony środowiska m.in. z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska (WIOŚ) oraz Urzędem Marszałkowskim.

Kontrole nieruchomości prowadzone są na podstawie pisemnego upoważnienia wójta przez pracowników urzędu gminy, których uprawnienia (w tym prawo wstępu na teren nieruchomości, żądania udostępnienia dokumentów) wynikają z art. 379 prawa ochrony środowiska. Warto dodać, że oprócz zadań kontrolnych przepisy nakładają na gminę obowiązki prowadzenia różnych ewidencji, m.in. szamb oraz źródeł ciepła. Stąd też przy okazji kontroli zbiera się, w formie ankiety, kompleksowe informacje środowiskowe dotyczące nieruchomości.

Kontrola źródeł ciepła

W ostatnich miesiącach aktywność kontrolna pracowników urzędu gminy skupia się na użytkowanych przez mieszkańców źródłach ciepła, przede wszystkim kotłach centralnego



rys. Aneta Szydło

Nie pal śmieciem!

ogrzewania. Wynika to z trwającego okresu grzewczego i związanego z tym zanieczyszczenia powietrza, w szczególności zaś z wejścia

w życie tzw. uchwały antysmogowej Sejmiku Województwa Małopolskiego. Uchwała ta nakłada na wójta obowiązek skontrolowania co roku min. 3% zabudowy mieszkaniowej (w przypadku naszej gminy daje to liczbę ok. 120 kontroli). Kontrolujący sprawdzają, czy mieszkańcy nie naruszają zakazu spalania odpadów, mułu i flotu węglowego oraz drewna i biomasy o dużej wilgotności (pow. 20%). W przypadku naruszenia przepisów uchwały mieszkaniowiec może być ukarany mandatem do 500 zł lub grzywną do 5000 zł. Jeśli dokumentacja kotłów pozwala na jednoznaczne określenie ich parametrów, mieszkańcy są informowani, czy i w jakim terminie będą musieli dokonać ich wymiany.

Warto przypomnieć, że zgodnie z zapisami wspomnianej uchwały nowo instalowane (po 1 lipca 2017 r.) kotły na paliwo stałe (węgiel, drewno lub biomasę) oraz kominki muszą spełniać wymagania określone w unijnych rozporządzeniach wdrażających tzw. **ekoprojekt**. Dokonując zakupu takiego urządzenia należy więc bezwzględnie sprawdzić, czy posiada on oznaczenia „ekoprojekt” lub „ekodesign” i przechowywać jego dokumentację techniczną (wyniki badań, certyfikaty, instrukcje użytkowania). Kotły na paliwo stałe zainstalowane przed 1 lipca 2017 r. spełniające wymagania klasy 5 według normy PN-EN 303-5:2012 mogą być użytkowane do końca swojej żywotności, kotły klasy 3 i 4 (wg tej samej normy) należy wymienić do końca 2026 r., zaś kotły pozaklasowe podlegają obowiązkowej wymianie do 2022 r. Zakwalifikowanie do określonej klasy musi być potwierdzone certyfikatem – w przypadku jego braku przyjmuje się, że kocioł jest pozaklasowy i trzeba będzie go wymienić do końca 2022 r.

Obecnie istnieje możliwość skorzystania, za pośrednictwem urzędu gminy, z programów dofinansowania wymiany kotłów. Niestety, wiele wskazuje na to, że programy takie będą sukcesywnie ograniczane. **Przypuszczalnie bieżący rok będzie ostatnim, w którym będzie można skorzystać z dofinansowania zakupu pieca na tzw. ekogroszek. W kolejnych latach uzyskanie dofinansowania będzie prawdopodobnie coraz trudniejsze.**

Kontrola postępowania z odpadami komunalnymi

Kolejnym obszarem, nad którym wójt ma obowiązek sprawować nadzór, jest gospodarka odpadami komunalnymi. Kontrolom podlegają zarówno gospodarstwa domowe, jak i podmioty gospodarcze.

W przypadku nieruchomości zamieszkałych można wskazać dwie podstawowe nieprawidłowości uzasadniające kontrole. Pierwsza to zaniżenie deklarowanej liczby osób zamieszkujących posesję, a tym samym wysokości opłat za wywóz odpadów. Druga polega na braku bądź niestarannej segregacji odpadów, pomimo zobowiązania się do tego w deklaracji. Obydwa przypadki powodują zaniżenie wpływów do gminnego systemu gospodarowania odpadami. Ponieważ musi się on bilansować, tzn. koszty wywozu i zagospodarowania odpadów muszą być pokryte z opłat mieszkańców, wyżej opisane „nieszczelności” systemu nieuchronnie prowadzą do podniesienia stawek opłat ustalanych dla mieszkańców. Urząd gminy stara się więc – w miarę możliwości – takie nieprawidłowości eliminować.

Prawidłowa selekcja odpadów ma również inne znaczenie – to przede wszystkim od niej zależy, czy gmina w danym roku osiągnie wymagane tzw. poziomy recyklingu. W skrócie chodzi o to, aby odpady ulegające biodegradacji oraz nadające się do odzysku nie były przekazywane do składowania na wysypisko. W przypadku braku osiągnięcia wymaganych wskaźników Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska nakłada na gminę karę finansową.

Właściciele nieruchomości niezamieszkałych, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, nie są objęci gminnym systemem zagospodarowania odpadów, ale współpracują bezpośrednio z podmiotem realizującym ich wywóz. Współpraca ta powinna się odbywać na podstawie podpisanej umowy, która jest podstawowym dokumentem sprawdzanym w trakcie kontroli. Prawo nie dopuszcza jakiegokolwiek innego sposobu pozbywania się odpadów z tego rodzaju nieruchomości, w szczególności zabronione jest ich „podrzucanie” do systemu



gminnego bądź samodzielnie ich przewożenie w inne miejsce.

Kontrola w zakresie gospodarki ściekami

Problemem szczególnie drażliwym na terenie gminy, ze względu na bezpośrednie uciążliwość z nim związane, jest niewłaściwe pozbywanie się nieczystości płynnych. O problemie tym pisaliśmy już szerzej na łamach Gazety Gminy Michałowice (nr 84/5/2017). Pod tym względem kontrolowane są przede wszystkim nieruchomości wyposażone w zbiorniki bezodpływowe, tzw. szamba. Co oczywiste, częstotliwość opróżniania szamb powinna być dostosowana do ilości zużytej wody tak, aby nie nastąpiło ich przepełnienie. Podstawową czynnością w trakcie kontroli jest więc konfrontacja rachunków za usługi asenizacyjne (należy je przechowywać) ze zużyciem wody. Oprócz dokumentów kontroli podlega również stan techniczny zbiornika (w podstawowym zakresie) i jego otoczenie tym bardziej, że rażące nieprawidłowości (nielegalne odpływy, przepełnienie zbiornika) nie są trudne do wykrycia. Nietrudno się domyślić, że również w obszarze gospodarki nieczystościami brak odpowiedzialnego nadzoru ze strony wójta grozi dotkliwymi karami pieniężnymi na-

kładanymi na gminę przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska.

Podsumowując, należy przyznać, że kontrole przestrzegania przepisów z zakresu ochrony środowiska to uciążliwość dla mieszkańców. Przedstawione argumenty wskazują jednak, że ich kontynuacja jest nieuchronna. Poszczególne przesłanki podjęcia takich działań dla różnych mieszkańców będą miały różne znaczenie. Jednych przekona wysokość kar nakładanych na gminę w przypadku braku kontroli, innych przeświadczenie o konieczności przestrzegania prawa przez władze samorządowe. Dla innych wreszcie – i mamy nadzieję, że stanowią oni większość – rozstrzygająca będzie troska o nasze wspólne dobro, jakim jest jakość środowiska. Niezależnie od motywacji liczymy na życzliwość mieszkańców, aby dalsze kontrole mogły przebiegać sprawnie i w atmosferze wzajemnego zrozumienia. Doceniamy również to, że w trakcie dotychczasowych kontroli, niezależnie od zgłaszanych przez mieszkańców głosów polemicznych, pracownicy urzędu w ogromnej większości spotykali z przyjaznym nastawieniem.

Monika Firszt

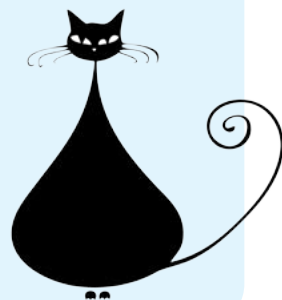
Inspektor ds. ochrony środowiska
UG Michałowice

Elektroniczne znakowanie (chipowanie) oraz sterylizacja/kastracja zwierząt z terenu gminy Michałowice



Urząd Gminy Michałowice informuje, że Gmina Michałowice w ramach programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na rok 2018 zamierza sfinansować zabiegi elektronicznego znakowania psów (chipowania) oraz dofinansować zabieg sterylizacji/kastracji psów i kotów należących do osób zamieszkujących na terenie naszej gminy. Na realizację całego tego zadania z budżetu Gminy Michałowice zostaną przeznaczone środki w wysokości do 19 500,00 zł.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków uzyskania dofinansowania ww. zabiegów można będzie uzyskać pod koniec marca b.r. w siedzibie Urzędu Gminy Michałowice, Plac Józefa Piłsudskiego 1, 32-091 Michałowice, I piętro, pokój 12 lub pod tel. 12 388 57 40 w 34.



Monika Firszt

Inspektor ds. ochrony środowiska UG Michałowice



Klub Seniora w gminie Michałowice



W Masłomiącej powstaje Klub Seniora zrealizowany ze środków programu „Senior+”. Część techniczna związana z wykończeniem obiektu dobiega końca. Mamy nadzieję, że już wkrótce będziemy mogli zaprosić naszych seniorów do zapoznania się z ofertą tego nowego miejsca i do aktywnego z niej korzystania.

Zakres prac związanych z wykończeniem obiektu obejmował wykonanie następujących elementów:

- tynki i wylewki,
- ocieplenie stropodachu,
- stolarka okienna i drzwiowa wewnętrzna i zewnętrzna,
- elewacja - ocieplenie ścian zewnętrznych,
- elementy wykończeniowe,
- instalacja wodna,
- instalacja kanalizacji sanitarnej,
- szambo wraz z przyłączem kanalizacji sanitarnej,
- instalacja gazowa,
- instalacja c.o.,
- instalacja oświetlenia i gniazdz,
- instalacja odgromowa,
- instalacja teletechniczna.

Termin realizacji został wyznaczony na 17.11.2017 r. Prace zakończyły się w terminie, zadanie odebrano w dniu 29.11.2017 r. Wartość wykonanych robót budowlanych wyniosła

brutto 274 285,20 zł (w tym kwota otrzymanego przez Urząd Gminy dofinansowania wyniosła 124 693 zł). W ramach współfinansowania zadania wyposażone zostały poszczególne pomieszczenia obiektu. Pomieszczenie kuchenne wyposażono w meble, w niezbędny sprzęt AGD, naczynia do przygotowania i spożycia posiłku. Pomieszczenie edukacyjne posiada dwa stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu, a kącik telewizyjny wyposażony został w sprzęt RTV oraz fotele i stoliki kawowe. Zakupione zostały także stoły i krzesła do sali spotkań. Wartość wyposażenia placówki wyniosła 37 647,95 zł (w tym kwota otrzymanego przez Urząd Gminy dofinansowania wyniosła 23 920 zł). Przedmiotowe zadanie było współfinansowane ze środków budżetu państwa w ramach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2015-2020 edycja 2017, moduł I „Utworzenie i/lub wyposażenie placówki „Senior+”.

Marzena Cieślik

Inspektor ds. inwestycji i zarządzania drogami



Odpady komunalne – konieczność zgłaszania zmian

Wójt Gminy Michałowice przypomina, że opłata za wywóz odpadów komunalnych obowiązuje wszystkie osoby mieszkające na terenie gminy Michałowice (nawet bez zameldowania). Opłaty wnosi się w wysokości wynikającej ze złożonej deklaracji (liczba osób zamieszkujących x stawka).

W związku z powyższym przypomina się, że zgodnie z art. 6m ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w przypadku zmiany danych będących podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi lub określonej w deklaracji ilości odpadów komunalnych powstających na danej nieruchomości, **właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć nową deklarację w terminie 14 dni od dnia nastąpienia zmiany**. Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi w zmienionej wysokości uiszcza się za miesiąc, w którym nastąpiła zmiana.

Okoliczności, kiedy należy złożyć zmianę deklaracji:

- zmiana ilości osób zamieszkujących (np. wyprowadzka, zgon, urodzenie się dziecka),
- sprzedaż nieruchomości,
- zmiana sposobu zbierania odpadów,
- zmiana właściciela nieruchomości lub formy władania nieruchomością.

W przypadku, gdy ktoś nie złoży deklaracji (lub w przypadku uzasadnionych wątpliwości co do danych zawartych w deklaracji) opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi może zostać naliczona w drodze decyzji, zgodnie z art. 60 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, według danych posiadanych przez urząd gminy.

Apelujemy do mieszkańców gminy, aby sami zgłaszali zmiany danych będących podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi poprzez złożenie rzetelnej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami. Niewypełnienie tego obowiązku prowadzi do wydania decyzji administracyjnej w tej sprawie ze skutkiem powstania zaległości i odsetek. Informujemy również, że rozpoczęły się weryfikacje danych zawartych w deklaracjach śmieciowych, dotyczących liczby mieszkańców.

Paweł Zajac

Inspektor ds. gospodarki komunalnej

rys. Agnieszka Sway-Kuglasz



REKRUTACJA

do przedszkola samorządowego w Michałowicach na rok szkolny 2018/2019



W związku z planowanym uruchomieniem przedszkola samorządowego informujemy, że rekrutację do tej placówki przeprowadzi Szkoła Podstawowa w Michałowicach. Zgodnie z przepisami prawa oświatowego rekrutację do nowo tworzonego przedszkola prowadzi inne przedszkole lub szkoła wyznaczona przez organ prowadzący.

Istotne jest, że o przyjęcie do przedszkola może ubiegać się każde dziecko zamieszkałe w gminie Michałowice. Zarówno do publicznego przedszkola, jak też oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej przyjmuje się kandydatów zamieszkałych na obszarze danej gminy, bowiem w zakresie wychowania przedszkolnego nie obowiązuje rejonizacja.

Jeśli natomiast w wyniku rekrutacji zgłosi się więcej chętnych niż zapewniono miejsc w przedszkolu lub oddziale przedszkolnym w publicznej szkole podstawowej, komisja rekrutacyjna przeprowadza I etap rekrutacji, w którym bierze pod uwagę następujące kryteria:

- 1) wielodzietność rodziny kandydata;
- 2) niepełnosprawność kandydata;
- 3) niepełnosprawność jednego z rodziców kandydata;
- 4) niepełnosprawność obojga rodziców kandydata;
- 5) niepełnosprawność rodzeństwa kandydata;
- 6) samotne wychowywanie kandydata w rodzinie;
- 7) objęcie kandydata pieczą zastępczą.

Każde z tych kryteriów ma jednakową wartość punktową.

W przypadku równorzędnych wyników uzyskanych na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego lub jeżeli po zakończeniu tego etapu dane publiczne przedszkole lub oddział przedszkolny w danej publicznej szkole podstawowej nadal dysponuje wolnymi miejscami, na

drugim etapie postępowania rekrutacyjnego brane jest pod uwagę 5 kryteriów o następującej wartości punktowej:

Pozostawanie obojga rodziców w zatrudnieniu, prowadzenie przez nich działalności gospodarczej, prowadzenie gospodarstwa rolnego, pobieranie nauki w systemie dziennym – **10 pkt.**

Dziecko, wychowujące się w rodzinie mającej trudną sytuację rodzinną, pod względem wychowawczym i opiekuńczym, w tym objęcie rodziny pomocą przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej – **6 pkt.**

Uczęszczanie rodzeństwa kandydata do tego samego przedszkola/szkoły – **4 pkt.**

Zadeklarowanie przez rodzica/-ów kandydata korzystania przez niego z pełnej oferty przedszkola tj. bezpłatnego nauczania, wychowania, opieki i posiłków (po czasie realizacji podstawy programowej w wymiarze 5 godzin) – **3 pkt.**

Pozostawanie jednego rodzica w zatrudnieniu, prowadzenie przez niego działalności gospodarczej, prowadzenie gospodarstwa rolnego, pobieranie nauki w systemie dziennym – **2 pkt.**

Wnioski o przyjęcie dziecka do przedszkola (a także oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej) oraz stosowne wzory oświadczeń będzie można uzyskać u dyrektora szkoły, począwszy od dnia 1 marca 2018 r.

Dokumenty będzie można składać w terminie od dnia 1 marca do 10 kwietnia 2018 r.

Szczegółowe harmonogramy rekrutacji do szkół i przedszkoli są dostępne na stronie www.oswiata-michalowice.pl/rekrutacja 2018

Aleksandra Antczak

Dyrektor Centrum Obsługi Edukacji w Michałowicach



Zimno to pojęcie względne.

O spotkaniu z himalaistą Adamem Bieleckim

Adam Bielecki, himalaista, który jako pierwszy człowiek w historii zdobył zimą szczyty Gasherbrum I i Broad Peak, przyjechał do Michałowic pod koniec listopada, w planach mając już niebywale ryzykowną, zimową wyprawę na najtrudniejszy szczyt świata, górę gór, czyli K2 w masywie Karakorum. To ośmiotysięcznik dotąd jeszcze niezdobyty zimą. Czy więc Polacy, którzy wyruszyli tam 29 grudnia 2017 r., będą pierwsi na świecie? Być może dokona tego właśnie Adam Bielecki, który powiedział: *Pamiętaj, że nie ma rzeczy niemożliwych, a największym ograniczeniem jest własna wyobraźnia.*

Karakorum to góry dużo bardziej surowe niż Himalaje. Jest tam zimniej o 10 stopni, a wiatr wieje 40 km/h szybciej, przy czym to właśnie wiatr jest trudniejszym czynnikiem niż temperatura. Zima w Karakorum ma swoją specyfikę, wieją silne wiatry, które odsłaniają goły lód i skały, latem zwykle pokryte śniegiem. K2 o wysokości 8611 m n.p.m. znajduje się na granicy Chin i Pakistanu. Jest do zdobycia dużo trudniejszy niż Everest, ponieważ u samego szczytu są ogromne ściany, a pogoda - dużo gorsza. W środowisku himalaistów mówi się, że w porównaniu do K2 na Evereście są tłumy. K2 nieprzypadkowo nosi mało zaszczytne miano „góry mordercy”. Zginęło na niej najwięcej himalaistów. Pierwszego polskiego wejścia na K2 dokonała Wanda Rutkiewicz. Kilkakrotnie próbowano wejść na niego zimą, jednak żadna z wypraw nie dotarła na szczyt. Nasz himalaista Adam Bielecki właśnie próbuje tego dokonać.

Jak to się wszystko zaczęło czyli jaka życiowa droga poprzedza chęć zdobycia najgroźniejszej góry świata?

Podczas listopadowego spotkania Adam opowiadał o tym, jak *chłopak z Tychów został himalaistą*. Podobno już w wieku 8-9 lat wiedział, że chce nim być: *pomimo tego, że w mojej rodzinie nie ma tradycji wspinaczkowych, to zamiłowanie do przebywania na świeżym powietrzu, do natury, to jest coś, co wyniosłem z domu*. Zaczął od prenumeraty czasopisma o górach, czytał mnóstwo książek, w wieku 13 lat pojechał na pierwsze spotkanie himalaistów i zaczął się wspiąć, najpierw skałki, Tatry...



Adam Bielecki. Podejście na przełęcz Kanczendzonga, 2014

Wspomina pierwszy sprzęt, akcesoria z lat '90, czyli korkotramпки podklejane mikrogumą i uprząż z pasów samochodowych. Opowiada, że bohaterami jego dzieciństwa byli: Kukuczka, Kurtyka, Rutkiewicz. Uczył się, że po wspinaczkach w Tatrach, Alpach i Kaukazie człowiek dopiero jest gotowy pojechać w wysokie góry. Zaczął wcześniej. W wieku 16 lat wszedł w Alpach m.in. na Mont Blanc i Matterhorn. Tak zakochał się we wspinaniu, choć wspomina: *Włos mi się jeży na myśl o wszystkich głupotach, które wtedy w górach zrobiliśmy, bo jednak taki piętnastolatek ma ograniczoną wyobraźnię*. Jego życie zaczęło się kręcić wokół wspinania. W piątce ciężki plecak miał już przygotowany

Wcześniej mówiono, że człowiek zimą powyżej 8 000 m nie jest w stanie przeżyć. Polacy to sprawdziли i okazało się, że można.

rano, żeby po lekcjach wsiąść w PKS lub autostopem jechać w góry na wspinaczkę. W wieku 17 lat zdobył w szybkim stylu alpejskim szczyt zwany „Królem Duchów” o wysokości 7010 m, na granicy Kirgistanu i Kazachstanu. Spieszył się, żeby zdążyć na początek roku we wrześniu, bo taki warunek postawili rodzice. Dziś dorobił się miana jednego z najszybszych wspinaczy, ekipa zwykle nie nadąża za jego tempem. Wspomina, że jako 16-latek w Alpy zabrał kiepski namiot, który szybko się połamał, spał w lodowych jamach, szedł w zwykłej kurtce narciarskiej, z turystycznym namiotem, co dziś z perspektywy czasu wydaje mu się niesamowite. Wyprawa zajęła 9 dni. Dziś mówi, że *każda wspinaczka jest lekcją, nie cel definiuje, jak niebezpieczne jest to, co robimy, tylko jak jesteśmy do tego celu przygotowani, jaki mamy sprzęt, umiejętności, zaplecze*. Tak więc pierwsze trzy, najmłodsze lata, były najbardziej niebezpieczne. Jego ojciec zgłosił to wyjście do prestiżowego konkursu i od tego czasu Adam stał się znany w środowisku.

Magiczna bariera – 8000 m n.p.m

Podnosząc swoje umiejętności w Alpach, Adam marzył o przekroczeniu bariery ośmiotysięcz-



Spod zamarzniętych powiek – książka Adama Bieleckiego



Adam Bielecki na szczycie Makalu, 2011

ników. Jednak do momentu, w którym tego dokonał, upłynęło 11 lat. Opowiada, jak zafascynował go himalaizm zimowy, który wymyślił Andrzej Zawada. Wcześniej mówiono, że człowiek zimą powyżej 8 000 m nie jest w stanie przeżyć. Polacy to sprawdzili i okazało się, że można. Andrzej Zawada przekroczył zimą 8 000 m n.p.m. jako pierwszy, w 1980 r. zdobywając Mount Everest. Tak rozpoczęła się era podboju ośmiotysięczników zimową porą, mówiono nawet, że *himalaizm zimowy to jest nasza narodowa dyscyplina sportu*. 10 ośmiotysięczników zostało zdobytych zimą przez Polaków z 13 w ogóle zdobytych zimą. Adam przyznaje, że te 11 lat było mu potrzebne *przede wszystkim, żeby nabrać pokory wobec gór*. W tym czasie organizował wyjazdy komercyjne, które nauczyły go właściwej kalkulacji ryzyka, gdyż wiązały się z odpowiedzialnością za innych. Brał także udział w akcjach ratunkowych, widział wypadki w górach. W końcu dostał się do ekipy Artura Hajzera podążającej na Makalu. Wyruszyli latem, na szczyt weszli bez butli tlenowych i bez pomocy tragarzy. Było to piąte w historii wejście na Makalu (8463 m n.p.m.) bez dodatkowego tlenu. Adam wspomina, że było bardzo zimno, a Artur Hajzer powiedział mu wtedy: *co ty wiesz o zimie... pojedziesz na pierwszą zimówkę, to we wszystkich górach świata będzie ci ciepło*. To okazało się prawdą. *Na K2 [podczas wyprawy letniej] czułem się jak na Hawajach, zimno to pojęcie względne, -20 stopni to super opcja, biorę w ciemno na każdy atak szczytowy*. Jednak to wiatr jest najtrudniejszym czynnikiem.



Na spotkaniu z Adamem w Michałowicach sala widowiskowa wypełniona była po brzegi

Przy 200 km/h wspinaczka jest niemożliwa, więc trzeba taką pogodę przeczekać. Jak mówi, maksymalny wiatr, przy którym jesteśmy w stanie zdobywać szczyt, to 40-45 km/h, jednak ważna jest kombinacja temperatury i siły wiatru, czyli temperatura odczuwalna. Twierdzi, że temperatura -40 stopni, jaka panowała podczas jego zimowej wyprawy na Gaszerbrum I, oznaczała *bardzo ciepły dzień*. Wiatr wiał wtedy z prędkością 35 km/h, tak więc odczuwalną temperaturą było -60 stopni, co trudno sobie wyobrazić w odniesieniu do naszych polskich temperatur. Karakorum ma surowy klimat. *Ludzie żyjący u podnóża tych gór są twardzi, ale i bardzo sympatyczni* – podkreśla Adam. Wykonują trudną pracę tragarzy podczas trekingu do bazy z kiepskim sprzętem, a często bez okularów przeciwsłonecznych. Są przyzwyczajeni do takich warunków i radzą sobie z nimi. Już sam trekking do bazy pod Gaszerbrum trwał 6 dni, a podczas tej wyprawy ekipa spędziła w niej 60 dni. *Samo dotarcie do bazy zimą jest ekspedycją samą w sobie, mamy poczucie coraz głębszej izolacji*.

Bez tlenu

W górach nie można się spieszyć, trzeba przejść proces aklimatyzacji, trzeba dać czas organizmowi, w którym zachodzą wtedy duże zmiany fizjologiczne. Dopiero tak można podążać na szczyt. Zwłaszcza jeśli idzie się bez tlenu. Adam Bielecki podkreśla, że wiele osób nie widzi różnicy w wyprawach z butlą czy bez, jednak różnica jest drastyczna. Na wysokości 8000 m jest tylko 1/3 tlenu z powierzchni Ziemi (w uproszczonym wyjaśnieniu). Na Mount Everest w historii dokonano 8000 wejść, a mniej niż 200 zostało osiągniętych bez użycia tlenu. Za pomocą kilku podstawowych przykładów przybliżył nam warunki panujące na takiej wyprawie: duży wiatr może doprowadzić do hipotermii, a w efekcie do śmierci, trzeba się cały czas ruszać, a zagotowanie litra wody na wysokości ponad 7000 m trwa ponad godzinę, wody z założenia jest więc za mało, a w najwyższych partiach gór postoje dłuższe niż 10-15 minut są niebezpieczne. Przyznaje, że *w górach przekraczamy już granicę zmęczenia i odwodnienia*,

...zagotowanie litra wody na wysokości ponad 7000 m trwa ponad godzinę, wody z założenia jest więc za mało...

nie można się ubrać za ciepło, bo wtedy traci się wodę. Są to podstawowe dla himalaisty, wiadome sprawy, z których ten, kto nie miał nigdy do czynienia z wysokogórką wspinaczką, nie zdaje sobie sprawy. Te wszystkie warunki, mała ilość tlenu, zimno, sprawiają, że jak mówi, nasza świadomość jest inna, inaczej podejmuje się decyzje. A emocje? *Przeżywamy w górach bardzo duże emocje i to jest jedna z rzeczy, która nas tam ciągnie. Ja powtarzam, że to jest takie życie instant. Jest radość, ekscytacja, nadzieja, ale też strach. Ambiwalencja i sprzeczność uczuć są charakterystyczne dla himalaizmu* – mówił na spotkaniu. Takie odczuwanie wynika też z tragicznych doświadczeń, na które narażeni są himalaiści. Radość ze zdobycia szczytu nie jest pełna, jeśli nie każdy uczestnik wrócił z wyprawy lub wrócił pokaleczony. Adam Bielecki zdobył zimą Gaszerbrum I i Broad Peak jako pierwszy człowiek w historii.

Jaki trening przygotowuje do wyprawy?

Adam jest zdania, że *nie ma schematu uniwersalnego treningu, musi być on zindywidualizowany, opracowany na podstawie wyników badań wydolnościowych i badań krwi, bo jesteście tak silni, jak wasze najsłabsze ogniwo.* Jego trening to m.in. 2 godziny na schodach treningowych z plecakiem 12-15 kg, interwały na schodach, bieżnia, ścianka, 180 km tygodniowo na rowerze, specjalne ćwiczenia na poszczególne mięśnie, przysiady ze sztangą. Trening się zmienia i zajmuje kilka godzin każdego dnia.

Góra gór

Kiedy Adam zdobywał latem K2, odnotowano tam już 300 wejść, z czego 28 dokonano tego samego dnia, jednak tylko 2, w tym Adama, odbyły się bez dodatkowego tlenu. Adam nie zabrał też wtedy sprzętu puchowego. Dziś uważa,

że w czasie, kiedy wydaje się, że wszystko już zostało odkryte, okazuje się, że wciąż są miejsca, gdzie cała ta współczesna technologia nie ułatwia nam sprawy. **Więcej ludzi postawiło stopę na Księżycu niż na ośmiotysięczniku zimą w Karakorum.**

Pierwszy rozdział książki Adama Bieleckiego „Spod zamrzniętych powiek” zatytułowany jest „W labiryncie lodu”. Zapewne żaden z jej rozdziałów i żadne z dotychczasowych przeżyć nie oddadzą tego, co jeszcze czeka naszego dzielnego himalaistę i jego wspaniałą ekipę zimą na najgroźniejszym szczycie świata K2. W styczniu, w trakcie trwania tej wyprawy, Adam Bielecki i Denis Urubko podjęli akcję ratunkową na Nanga Parbat, ocalając życie Elisabeth Revol. Gdyby ich nie było wtedy w pobliżu, czy ktoś inny wyruszyłby z pomocą? Ile przygód jeszcze przed nimi? Przed 20 marca muszą zakończyć wyprawę, bo wtedy kończy się zima. Wielka zima w Karakorum.

Tekst: Sylwia Senisson

(na podstawie wypowiedzi Adama Bieleckiego podczas spotkania w CKiP w Michałowicach 23 listopada 2017 r.)

BABUNIA KOMENTUJE



Ciepła czapka
i włóczkowy szaliczek.
Bez nich w góry ani rusz!

Kolejny rok szkolny w Raciborowicach z projektem Erasmus+ „Healthy Eating, Active Living”



Podróże z projektem HEAL zabrały nauczycieli ze szkoły w Raciborowicach na kolejne spotkanie projektowe. Tym razem udaliśmy się do Pinoso w Hiszpanii. Tamtejsza szkoła C.E.I.P. Santa Catalina była gospodarzem wizyty partnerskiej w dniach 16-20 października 2017 r.



Hiszpańscy uczniowie powitali delegację, prezentując dynamiczny program artystyczny, nawiązujący do tematyki projektu. Głównym celem spotkania było przygotowanie działań związanych z odszukaniem wśród społeczności lokalnej dawnych gier sportowo-rekreacyjnych, które kiedyś cieszyły się ogromną popularnością wśród dzieci i młodzieży, a dzisiaj już mało kto o nich pamięta. Rezultaty poszukiwań zaprezentowane zostaną we wspólnej publikacji opracowanej przez wszystkie szkoły partnerskie. W wizycie tej uczestniczyły Agnieszka Mroczek i Renata Błaszczak.

Kilka tygodni później, zgodnie z kalendarzem projektu (6-10 listopada), odbyło się szkolenie nauczycieli zorganizowane przez Szkołę Podstawową nr 3 w Voula (Grecja). Kilkudniowe seminaria i warsztaty szkoleniowe związane były ze wsparciem rozwoju zawodowego nauczycieli. Podkreślano na nich, że interdyscyplinarność podejmowanych działań pomaga skuteczniej osiągnąć założone cele projektu.

Braliśmy zatem m. in. udział w niezapomnianych warsztatach tańca terapeutycznego, folkowego oraz nowoczesnego, uczestniczyliśmy w sesjach naukowych prowadzonych przez specjalistów z dziedziny żywienia, wychowania fizycznego i sportu, psychologii, pedagogiki specjalnej czy nawet fitopatologii. Odbyły się także warsztaty instruktażowe *Joga dla dzieci*. Bardzo inspirujące okazało się spotkanie z założycielem pozarządowej organizacji typu non-profit *Boroume*, zajmującej się ograniczeniem marnowania żywności poprzez organizację redystrybucji nadwyżki produktów spożywczych. Czas warsztatów wypełniała również wymiana dobrych praktyk. Każdą szkołę reprezentowały czteroosobowe delegacje. Jolanta Nogieć-Gajewska, Dominika Szczepan, Joanna Gogół-Piotrowska i Renata Błaszczak były przedstawicielkami Szkoły Podstawowej w Raciborowicach.

Renata Błaszczak
szkolny koordynator projektu

PPHU „MILEDUX”

Tel. 692980892

**KOMPLEKSOWE, PROFESJONALNE
CZYSZCZENIE:**

- kostki brukowej, granitowej, kamiennej
- tarasów, altan, mebli ogrodowych
- niskich ścian i elewacji
- ogrodzeń
- kolektorów słonecznych, paneli fotowoltanicznych
- maszyn rolniczych i przemysłowych
- rur kanalizacji domowej (udrażnianie),
odnóg eko-oczyszczalni
- innych powierzchni wymagających odświeżenia



Wystawiamy faktury VAT

FIZJO SEMPER
RENATA BIAŁEK



📞 **885 494 633**

📍 Michałowice, ul. Parkowa 20

📘 facebook.com/fizjosemper

KINEZJOTAPING
MASAŻ / FIZYKOTERAPIA
REHABILITACJA DOMOWA
WADY POSTAWY

K3 UBEZPIECZENIA

tel: 602 775 200 www.polisy.malopolska.pl

Zadzwoń po LEPSZĄ ofertę!

Zapraszamy również do nowo otwartego

BIURA RACHUNKOWEGO

tel: 660 742 200



GJ DENT S.C.
Specjalistyczne Gabinety Stomatologiczne
Joanna i Grzegorz Dziarkowscy



Boleń w budynku Galerii Przedmieście
ul. Jana Matejki 1a

Oferujemy zabiegi z zakresu :

- stomatologii zachowawczej
- stomatologii estetycznej
- protetyki
- endodoncji
- chirurgii stomatologicznej
- implantologii
- ortodoncji



tel. 608-200-588
(12) 388-70-54
(12) 388-41-99
gjdent@gjdent.pl
WWW.GJDENT.PL

KOMPLEKSOWE INSTALACJE ELEKTRYCZNE

z pomysłem

CONNECT PAWEŁ BIAŁEK

**AUTOMATYKA BUDYNKOWA
INTELIAGENTNY DOM**

 /pawelbialekconnect

 **502 392 279**

MKtech
www.mktech.com.pl



INTERNET
600 25 50 75

Działać, doświadczać, dotknąć, zmieniać – rozmawiamy z Moniką Wołek, dyrektor SP w Więclawicach Starych

W Szkole Podstawowej w Więclawicach mnożą się kreatywne inicjatywy promujące wśród uczniów i uczennic zainteresowania naukami ścisłymi, myślenie logiczne, samodzielność, chęć odkrywania i tworzenia. Te działania to m.in.: Superkoderzy, Akademia Eksperymentu, Być jak Ignacy, mPotęga, Festiwal Nauki i Kultury. Czy płeć determinuje te zainteresowania? Jak motywować dziewczynki i chłopców do odkrywania swoich talentów?

Redaktorka Gazety Gminy Michałowice: Czy płeć determinuje zainteresowanie naukami ścisłymi wśród uczniów szkoły w Więclawicach? Jakie są Twoje obserwacje?

Dyrektor SP w Więclawicach Starych Monika Wołek: Nie widzę tutaj określonego trendu. Wydaje mi się, że wszystko zależy od osoby, która ma ich zainteresować tematem. Potrafią zapalić ci, którzy płoną, więc jeśli nauczyciel jest zapalonym pasjonatem swego przedmiotu, to roznieci zainteresowanie bez względu na płeć. Na przykład, kiedy w szkole mamy jakąś ciekawą akcję z zakresu nauk ścisłych, to zaangażowanie jest tu mocne zarówno po stronie dziewczynek, jak i chłopców.

R: Znalazłam takie niezbyt zadowalające statystyki z raportu z badań Narodowej Fundacji Naukowej. Wynika z nich, że 66 proc. uczennic w wieku 8-10 lat lubi i interesuje się matematyką, ale jedynie 18 proc. nastolatków wybiera studia związane z naukami ścisłymi. Skoro dziewczynki interesują się matematyką na wcześniejszych etapach szkoły, to czemu nagle to zainteresowanie gdzieś ucieka? Czy to efekt działania stereotypu, niewiary we własne siły, czy może nagłej zmiany zainteresowań?

MW: Przez wiele lat wytworzył się taki stereotyp, kobieta-humanistka czy opiekunka, ale on być może już się teraz zmienia. Zmianę widać

choćby po tym, że szkoły wyższe na kierunkach ścisłych bardziej otwierają się na przyjmowanie kobiet, dają nawet punkty preferencyjne. A skąd wynikają takie badania? Nie chciałabym mówić, że chodzi o poziom trudności, bo przecież mamy panie, które są lekarkami, a biologia i chemia to także są trudne tematy, bardziej szłabym więc chyba w stronę tego stereotypu, ale on już się zmienia. Ja już widzę trend chociażby w gronie pedagogicznym, gdzie w naukach ścisłych i informatycznych specjalizują się panie nauczycielki.



R: Jakie metody pomagają w uczeniu przedmiotów ścisłych, w tym na przykład informatyki? Za moich szkolnych czasów metody nie były przyjazne. Czy one dziś się zmieniły i czy ta zmiana wpłynęła na lepsze rozumienie danego przedmiotu przez uczniów?

MW: Tę zmianę widzimy teraz w młodszych klasach, gdzie wchodzi nowa podstawa programowa, która wprowadziła takie pojęcie jak myślenie komputacyjne. Polega ono na tym, że najpierw odpowiednio definiuje się problem, a potem szuka sposobów na jego rozwiązanie.

R: Czy ta metoda odnosi się tylko do informatyki czy również do innych przedmiotów? Chodzi o sposób myślenia?

MW: Tak, to sposób myślenia, który wprowadza się na różnych przedmiotach, ale generalnie takim przedmiotem, na którym wdraża się go od początku, jest właśnie informatyka. Temu ma służyć wyodrębniony dział, jakim jest progra-

mowanie, gdzie dzieciaki nie od razu siadają do komputerów, bo to jest dopiero etap kolejny, ale najpierw uczą się właśnie zaprogramowania rozwiązania problemu. Początkowo uczą się tego za pomocą gier planszowych, logicznych. Odbывают się u nas zajęcia z podstaw programowania, które prowadzi Krzysztof Lepiarczyk – Superkoderzy – i tu, jeśli chodzi o zaangażowanie, udział dziewczyn i chłopaków jest raczej równy. Na początku wydawało się nam, że chłopcy zdominują te zajęcia, ale dziewczyny też tam mocno zaznaczyły swoją obecność i kiedy rozmawiam z nimi, to są zadowolone, ale też są na to otwarte, nie mówią „to nas nie dotyczy, to nie nasza bajka”, nie, one w to weszły, jest motywacja i zaangażowanie. I tu podkreślę jeszcze raz, że zawsze jest tak, że osoba prowadzącego czy prowadzącej zajęcia jest takim magnesem, który przyciąga, zachęca, pokazuje, że „tak, to też jest rzecz dla was”. Przygotowaniu do Superkoderów towarzyszyła aura niespodzianki, dzieciaki zaangażowały się w zrobienie filmu oraz scenariusza i wiadomo było, że coś fajnego się będzie działo, coś niesamowitego. Na zajęciach z Superkoderów uczą się już teraz programowania, na razie na takich prostych programach, na Scratchu na przykład.

R: Szkoła w Więclawicach podejmuje wiele działań promujących nauki ścisłe. Które działania najbardziej przyczyniają się do wzrostu zainteresowania naukami ścisłymi wśród dziewczynek?

MW: Myślę, że przede wszystkim doświadczenia, czyli działania. Kobiety lubią działać, lubią podejmować wyzwania. Mamy takie działania w klasach I-III, zajęcia laboratoryjne, prowadzi je pani Jolanta Styczeń. Tam uczniowie działają przez doświadczenia, przeprowadzają dużo różnych eksperymentów, z chemii, z fizyki, ale takiej przyjaznej dla dzieciaków. Dziewczyny też się w to angażują. Kolejne to laboratorium fizyczne dla klas 4 i tu też widzę duże zaangażowanie dziewczynek. Są zafascynowane odkrywaniem zasad fizyki, choć dla nich to jest tak naprawdę coś nowego (w 4 klasie już jakaś fizyka!), ale mogą działać, doświadczać czegoś nowego, mogą czegoś dotknąć, mogą coś zmie-



rys. Aneta Szydło

nić. To jest tak naprawdę coś, co je fascynuje w tej nauce. Teraz mamy kolejny projekt mPotęga, czyli logiczne myślenie. I tu też mamy mocne zaangażowanie dziewczyn.

R: Czy mPotęga to projekt matematyczny, czy związany w ogóle z logicznym myśleniem w różnych dziedzinach?

MW: To są działania na rzecz kreatywności, logicznego myślenia, pokazywania, że matematyka jest tak naprawdę wszędzie, żeby przestała się dzieciom kojarzyć tylko z książką, zeszytem, rachunkami, potęgami, nawiasami, równaniami. Ona jest wszędzie. W mPotędze poszliśmy w kierunku gier planszowych. Mieliśmy rodzinny turniej gier planszowych. Nie robiliśmy oficjalnej statystyki, ale wydaje mi się, że na turniej przyszło więcej ojców, choć przyszli też z córkami. Chłopcy też byli silną dominantą na tym turnieju, ale z drugiej strony może to i dobrze, bo my w szkole widzimy inny trend, że to dziewczyny dominują na wielu płaszczyznach, na przykład w samorządzie uczniowskim, tak że cieszymy się, kiedy nam się mężczyźni budzą. Te nasze działania to wyjście w teren, analiza, doświadczenie, przeżycie czegoś konkretnego. Sale lekcyjne wyglądają czasami jak po prze-

ściu tornado, ale widać, że tam się faktycznie coś autentycznie dzieje.

R: Zmieniają się wymagania wobec uczniów?

MW: Teraz wymaga się kreatywności. Uczeń jest nie tylko odbiorcą, ale kreatorem. To znaczy, że cały czas musi działać, nie tylko odbierać to, co się dzieje na lekcji, czyli słuchać lub nie słuchać, ale cały czas coś tworzy, bo bierze udział w doświadczeniu. To jest bardzo ważny aspekt. Dziewczyny też otwierają się na wiedzę z kręgu nauk ścisłych, informatycznych i upatrują w tym szansę na rynku pracy. Ta świadomość odnalezienia się na rynku pracy jest już bardzo mocna w klasie 5, 6 czy 7. Mam doświadczenia z dziewczynami z klasy 5, które już myślą o tym, kim chcą być w przyszłości. Może nie wszyscy, ale jest grupa osób, które wiedzą, w którym kierunku pójdą, mają świadomość, że ta wiedza, którą teraz zdobędą, im się przyda. Jest już w nich obecna ta pewność: kim chcę być, świadomość, że rynek pracy jest otwarty na mnie, na ludzi, którzy mają wiedzę ścisłą, informatyczną, techniczną.

R: Docierają do nich informacje z mediów, z Internetu, że takie zawody są cenione i że potrzeba takich specjalistów?

MW: Tak, widzą, że mają szansę na rynku pracy. To się tak zmienia... czy ja myślałam w 5, 6 klasie, kim będę? Wtedy chyba każda dziewczyna myślała, że będzie nauczycielką.

„Sale lekcyjne wyglądają czasami jak po przejściu tornado, ale widać, że tam się faktycznie coś autentycznie dzieje”

R: Czy kiedyś młodzież myślała bardziej idealistycznie i wybierała studia bardziej pod kątem swoich zainteresowań, a teraz bardziej pod kątem zapotrzebowania na rynku pracy i pieniędzy? A może odwrotnie? Co się zmieniło?

MW: W latach sprzed transformacji ustrojowej człowiek kończył naukę, gdzie się lokował na rynku pracy i tak był przypisany zazwyczaj do jednego miejsca aż do emerytury, a teraz rynek pracy jest zupełnie inny. Dzieci są aktywnymi uczestnikami rozmów rodziców i wiedzą, że rynek pracy jest bardzo dynamiczny i że takiej dynamiki też się od nich oczekuje. Gmina realizuje teraz projekt „Spinka”. To jest taki szkolny punkt informacji i kariery. Tutaj, z tego co wiem od pani Dziarkowskiej, która prowadzi „Spinkę”, młodzież ma trudny orzech do zgryzienia, problem ze zdefiniowaniem siebie, to znaczy odpowiedzią na pytanie: „jakie są moje mocne, a jakie słabe strony”, „co potrafię, a czego nie”, „w czym bym była dobra, gdzie mógłbym się odnaleźć”. I to na etapie II, III klasy gimnazjum. Dużo

rys. Aneta Szaydo





jest takich osób, które nie mają pomysłu na siebie, a skoro nie mają planu dla siebie, to nie mają motywacji do jakiegokolwiek działania.

R: A co mogłoby im pomóc w planowaniu siebie?

MW: Brakuje takich zajęć, na których mogliby porozmawiać. Generalnie brakuje czasu na rozmowę, w domu, w szkole, a rozmowa z rówieśnikami to jest rozmowa jakimiś skrótowcami. Na spotkaniach w „Spince” jest czas na to, żeby z panią od doradztwa zawodowego porozmawiać o sobie, odkryć siebie, pokazać, czy nawet narysować coś i nagle na przykład odkryć talent plastyczny, o którym się wcześniej nie miało pojęcia.

R: Brakuje możliwości sprawdzenia się w praktyce?

MW: Brakuje czegoś innego. Ważna jest zdolność tak zwanego wglądu. Myślę, że osoba na danym etapie dojrzałości jest w stanie wejrzeć w siebie i powiedzieć, co w sobie lubi, a czego nie. Niestety łatwiej jest młodym ludziom znaleźć swoje słabe strony, a trudno poszukać mocnych. Mówią: „nie umiem tego”, „w tym jestem kiepski”, ale nie wiedzą, w czym są dobrzy.

To wymaga zastanowienia. Myślę o wcześniejszych pokoleniach. My mieliśmy czas na rozmowę. Kiedy spotykałyśmy się z koleżankami, to był to czas, kiedy nie patrzyłyśmy w smartfony, tylko rozmawiało się. Czytaliśmy książki. Choć jest teraz u nas w szkole grupa aktywna w klubie czytelniczym, Młodym Klubie Recenzenta w filii Biblioteki Publicznej. Myślę, że to szukanie sposobu na siebie, szukanie odpowiedzi na różne trudne pytania, poprzez rozmowę, jest mocno rozwijające. I to jest pozytywne, budujące, że młodzi ludzie uczestniczą w takich spotkaniach.

R: Czy stereotypy płci zwłaszcza w odniesieniu do ról zawodowych są wciąż Twoim zdaniem wzmacniane w domach lub w grupie rówieśniczej?

MW: Przyznam, że nie słyszałam o konflikcie na tej płaszczyźnie. Myślę, że to już nie ma znaczenia. Jak mamy jakąś imprezę, to tak samo dziewczyny operują tu aparatem czy kamerą, potem coś montują, zresztą dziewczynom częściej się chce, a chłopcom to już tak niekoniecznie. Myślę, że ten stereotyp już nie funkcjonuje. Większe zdziwienie budzi dziewczyna grająca w piłkę nożną niż dziewczyna, która świetnie sobie radzi na chemii, fizyce, czy informatyce.

R: Kto się w ostatnim czasie szczególnie wyróżnił w szkole w naukach ścisłych lub przyrodniczych?

MW: Mamy Olę, która najlepiej spośród naszych gimnazjalistów napisała konkurs biologiczny. Jest taką osobą, która ze zrozumieniem uczy się materiału, który jest niezwykle trudny. Genetyka wymaga logicznego myślenia, jest trudna. W tym roku to jest Ola, w tamtym roku był Mateusz, laureat wojewódzkiego konkursu biologicznego.

R: Dziewczyny angażują się w samorządy? Są dobre w sprawach organizacyjnych?

MW: Tak. Mamy 3 samorządy i wszystkim szefują dziewczyny. Im łatwiej jest przyjść i ustalać coś z dyrektorem, przedstawiać swoje propozy-

cje, negocjować, a jak już coś organizują, to jest lista, odnotowane wejście, jest porządek.

R: Lepsze umiejętności przywódcze przypisywano kiedyś mężczyznom. Obserwujesz, że to się zmienia?

MW: Tak, teraz to się zmienia. Myślę, że przede wszystkim dlatego, że dziewczynki widzą inną rolę swoich mam. Matki angażują się w różne działalności, mamy coraz więcej lokalnych NGO-sów, w które kobiety są zaangażowane, wożą dzieci na różne zajęcia, a jednocześnie mają swoją pracę zawodową. Dziewczynki to widzą i przenoszą na swój grunt. Kiedyś było inaczej.

R: Zmiany idą w dobrym kierunku?

MW: Myślę, że tak, chociaż z drugiej strony ważne, żeby nie przedobrzyć, bo tak naprawdę rodzina też jest bardzo ważna w tym wszystkim. Miałam ostatnio rozmowę z dziewczyną i ona mówi, że chciałaby robić karierę, a ja pytam: „co to znaczy, że chciałabyś robić karierę?“, a ona mówi: „chciałabym być dyrektorem, tak jak pani, albo mieć swoją firmę“. Zapytałam ją: „no, a rodzina?“. A ona: „ale co z rodziny?“. Wytłuma czyłam jej, że rodzina daje mi siłę, żeby pracować. Bo inaczej, skąd bym tę siłę brała?

R: Bardzo dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała *Sylvia Senisson*
CKiP

Rozmawiamy z SUPERKODERKAMI Julką (10 lat), Kingą (11 lat) i Izą (11 lat)

Co robicie na tych zajęciach?

Robimy różne projekty, programujemy na przykład tabliczkę mnożenia, kalkulator. Uczymy się programować.

Co jest ważne w programowaniu? Jak trzeba myśleć, żeby dobrze programować?

Przede wszystkim trzeba myśleć logicznie, żeby cokolwiek zrobić, żeby umieć rozwiązać jakiś problem, trzeba dopasować odpowiednio elementy, żeby program działał.

A czy to jest trudne?

Jeżeli już się wejdzie w tę praktykę, zaczyna to być łatwe.

Co wam w tym sprawia największą przyjemność?

Największą przyjemność sprawia nam to, że możemy się nauczyć, jak się robi różne gry. Chciałabym nauczyć się czegoś nowego, stworzyć kiedyś własną grę.

Lubisz programować?

Lubię bardzo programować, zachęcił mnie do tego pan, który prowadzi Superkoderów. Wcześniej nie słyszałam o programowaniu.



Czy to jest trudne?

Różnie, bo niektóre programy są trudne, a niektóre łatwo opanować.

Uważasz, że dziewczynki są dobre w matematyce, w komputerach?

Tak, niektóre są w tym bardzo dobre.

Chciałabyś być programistką?

Nie mam takiego marzenia, ale teraz bardzo fajnie mi się to robi i programowanie sprawia mi przyjemność.

Chemia między nami – eksperymentatorki i laboranci

Rozmawiamy z Edytą Sochą, nauczycielką chemii ze Szkoły Podstawowej w Michałowicach. Dzięki niej w szkolnej, coraz lepiej wyposażonej pracowni chemicznej buzują eksperymenty w kolorowych fiolkach, a kreatywność i zapał uczniów są nieustannie podsycane nowymi pomysłami na odkrywanie sekretów drzemiących w otaczającej nas rzeczywistości.

Redaktorka Gazety Gminy Michałowice: Od dawna działa kółko chemiczne w Michałowicach?

Edyta Socha: Zawsze marzyłam o tym, żeby w szkole powstało kółko chemiczne. Tutaj w Michałowicach jestem nauczycielem młodym, natomiast uczę od 12 lat, więc zawsze w mojej pracy pedagogicznej starałam się zachęcać młodzież do nauki, a zachęca się poprzez działania, które są ciekawe i zajęcia, na które uczniowie przyjdą. Ta myśl towarzyszyła mi od chwili, gdy przeprowadziłam się z Bielska-Białej do Michałowic. Motorem do założenia koła

był fakt, że mieliśmy dosyć dobrze wyposażoną pracownię. Teraz jest jeszcze lepiej, co wynika ze starań szkoły i Urzędu Gminy, mających na celu włączenie się w programy unijne. Pracownia jest doposażona, a zawsze jest łatwiej cokolwiek zaplanować, łatwiej czegoś się chwycić, jeśli jest już baza. W chemii takim fundamentem jest pracownia i jej wyposażenie w przyrządy i szkło laboratoryjne oraz odczynniki. Zaczęłam pracę we wrześniu 2016 r. i w pierwszym roku rozpoznawałam potrzeby uczniów, starałam się poznać ich zainteresowania, by stworzyć kółko, w ramach którego mogliby realizować swoje pasje. Koło rozpoczęło pracę w październiku 2017 r. Uczniowie chcieli przygotowywać się do olimpiady chemicznej, więc ruszyło pełną parą.

R: Czy trzeba było specjalnych starań, by pobudzić zainteresowanie uczniów, czy sami byli chętni do nowych działań?

ES: Były osoby, które rzeczywiście interesowały się chemią trochę wcześniej. Miały bowiem możliwość uczestniczenia w różnych zajęciach prowadzonych w ramach dni nauki czy odwiedziły centra nauk. Jednak druga, spora część uczniów stanowiła dla mnie wyzwanie. Chciałam zawsze pokazać, że chemia, która jest nauką ścisłą i niełatwą, jest do nauczenia i może być przyjemna. Ona robi się interesująca, kiedy można coś zrobić doświadczalnie. Myślę, że jak najwięcej uczniów trzeba przekonać do tego, że warto się uczyć, bo trudno powiedzieć, że jakiś zawód, jakaś profesja jest niepotrzebna. Widzimy to teraz, kiedy szukamy pracowników w zawodach, które kiedyś były popularne. Teraz trudno znaleźć specjalistów albo w ogóle ich nie ma. Uważam, że przedmioty ścisłe, matematyczno-przyrodnicze są ważne, bo na tym polu rzeczywiście można się rozwinąć, co



nie znaczy, że każdy ma mieć zainteresowania w tym kierunku.

R: Zawody związane z chemią mają przyszłość?

ES: Bardzo często uczniowie pytają mnie, czy lubiąc chemię, można studiować jedynie kierunek „Chemia”. Otóż na pewno nie samą chemią chemia żyje. Jest ona nauką interdyscyplinarną, czerpie z różnych dziedzin, dlatego na tym polu można wiele osiągnąć i wybrać coś dla siebie. Biologia, biotechnologia, nauki medyczne, weterynaryjne, kierunki rolnicze i te związane z żywnością, jak technologia żywności i dietytyka czy bardzo modna ostatnimi czasy kosmologia. Całe „bio” opiera się po prostu na chemii. Moja praca pedagogiczna polega również na udzielaniu takich informacji. Pojawiam się na zebraniach zwłaszcza ostatnich klas gimnazjum, które stoją przed wyborem dalszego etapu edukacji, a nawet drogi zawodowej i mówię o tym rodzicom. Może ktoś już wie, jest przekonany, że chce robić coś pod tym kątem. Wtedy zachęcam do nauki, bo jest w tym przyszłość.

R: Miałam okazję przekonać się naocznie, jak wyglądają wasze zajęcia. Ćwiartki pomarańczy, budyń, serek waniliowy, tlenek miedzi, fiołki, podgrzewacze, fartuchy, okulary, karty pracy... Okazuje się, że to są rzeczy, z których budować można naprawdę fajne, poważne eksperymenty.

ES: Ponieważ chciałam, żeby były to zajęcia stricte laboratoryjne, uczniowie są przeszkoleni z zasad BHP, stąd fartuchy, ochronne okulary czy rękawiczki zakładane podczas wykonywania doświadczeń. Zawsze im mówię, że to, że pewne substancje znajdują się w szkolnej pracowni chemicznej, nie znaczy, że tracą one swoje właściwości. Tak więc nadal są żrące, nadal są trujące albo mogą być po prostu szkodliwe dla organizmu. Dlatego uczniowie muszą mieć tę świadomość, zanim przystąpią do wykonywania ćwiczeń. Doświadczenia zależą od tematyki. Na przykład, kiedy omawiamy dział dotyczący związków chemicznych w żywieniu, to staram się wykorzystać artykuły spożywcze,



Uczennica pod okiem Edyty Sochy wykrywa białko, używając kwasu azotowego

bo są one ogólnodostępne. I tak na lekcjach badamy: przewodnictwo elektryczne soku pomarańczowego albo cytrynowego, wykrywamy pewne substancje, jak białka czy dwutlenek węgla, badamy właściwości cukrów. Pracujemy z wykorzystaniem kart pracy, które sama opracowuję. Jest na nich dokładna instrukcja, co uczeń ma zrobić, żeby doświadczenie się udało i żeby wszyscy byli bezpieczni. Ta karta zawiera również miejsce na wrysowanie schematu, zamieszczenie opisu doświadczenia, obserwacji, wniosków, tak jak to wygląda w profesjonalnym opisie doświadczeń. Do tej pory uczyłam w szkole średniej, posiadam więc pewną wiedzę, co może być potrzebne na dalszym etapie edukacji. Chcę, by uczniowie znali sposób wykonania zapisów, pewnych obserwacji, by już na przyszłość wiedzieli, czego będzie się od



Dioda się świeci, a więc sok pomarańczowy przewodzi prąd

nich wymagać i jak mogą wyglądać takie zajęcia.

R: Zwykle lekcje też tak wyglądają czy tylko na kółku są doświadczenia?

ES: Lekcje też. Staram się, by tych doświadczeń było jak najwięcej, jednak ich ilość i rodzaj zależą od realizowanego tematu. Ponadto należy sobie uzmysłowić, że na lekcje przychodzą uczniowie o różnych zainteresowaniach, umiejętnościach i różnym potencjale. Nie można więc uszczęśliwiać kogoś na siłę, na przykład chemią. Staram się zainteresować, uczyć tak, żeby każdy coś z tych lekcji wyniósł, a kółko jest dla osób, które rzeczywiście chciałyby wiązać przyszłość z chemią.

R: Czy sprzęt do pracowni chemicznej jest drogi?

ES: Tak, jeśli na przykład chcemy zakupić profesjonalny sprzęt albo mieć go w odpowiedniej ilości. Mam na myśli sytuację, kiedy na każde

stanowisko, przy którym pracują uczniowie mogą położyć wagę analityczną, elektryczne mieszadło, komplet szklanych pipet, biurety, stojaki...

R: Czy pomysły na takie ciekawe lekcje zależą tylko od dostępności sprzętu czy po prostu od kreatywności nauczyciela? Gdyby Pani nie miała takiego sprzętu, to czy też by Pani pracowała takimi metodami?

ES: Tak, metodami tak, natomiast czy wychodziłoby tak efektywnie, to tego nie wiem.

R: Czy dostrzega Pani różnice w zainteresowaniach naukami ścisłymi u dziewczynek i chłopców?

ES: Na kółku jest więcej chłopców, niemniej jednak dziewczyny też interesują się chemią. Natomiast nie można powiedzieć, i trzeba przełamać ten stereotyp, że dziewczyny nadają się tylko do kierunków humanistycznych, a chłopcy do technicznych. Mój ojciec, brat i ja jeste-



Uczestnicy koła chemicznego zapisują wyniki swoich eksperymentów na kartach pracy

śmy inżynierami, natomiast w moim własnym domu to ja jestem po wyższych studiach technicznych. Mąż jest po kierunku ścisłym, ale na uniwersytecie, więc te proporcje tu akurat są odwrócone. Trend jest taki, że studia techniczne dają większe możliwości. To jest trend, co oczywiście nie znaczy, że jeśli ktoś wybiera inne kierunki, to mu nie wyjdzie, nie znajdzie pracy albo ta praca będzie mniej płatna. Nie, to nie ma znaczenia. Zawsze wychodzę z założenia, że należy być dobrym w tym, co się robi.

R: Czy kobiety dziś bardziej interesują się naukami ścisłymi? Kiedyś w swobodnym wyborze zainteresowań mocno przeszkadzały im panujące stereotypy. Czy coś się w tym temacie zmienia?

ES: Zmienia się, tak. Zmienia się też mentalność, jeśli chodzi o prowadzących zajęcia na uczelniach. Gdy ja jeszcze studiowałam, to mężczyźni i kobiety było pół na pół w grupie. Jednak wielokrotnie dawało się odczuć, że prowadzący inaczej traktuje kobiety. Zrywając z tym właśnie stereotypem, dziewczyny nabrały pewności siebie i teraz nie ma takiej sytuacji, że jest rozgraniczanie: zawody techniczne dla mężczyzn, humanistyczno-opiekuńcze dla kobiet. Nie.

R: A więc, całe szczęście, zdolności nie są rozdzielone według płci.

ES: Oczywiście, że nie. Kiedy chodziłam do szkoły, miałam w swojej klasie koleżankę, która była wybitnym ścisłowcem. Teraz zrobiła doktorat w Szwecji na Uniwersytecie w Goteborgu i jestem pewna, że będzie pięła się jeszcze wyżej. Zawsze była umysłem ścisłym, humanistka jej nie służyła, cierpiała bardzo na każdych lekcjach polskiego, historii. Bardzo dobra uczennica, ale szła akurat w taką stronę mat.-biol. Jest obecnie biologiem. Ona nas wręcz przerażała swoimi umiejętnościami, możliwościami i pokazywała wszystkim, że ten damski mózg nie jest stworzony wyłącznie do humanistyki. Podziwialiśmy ją za to.

R: Jak wspierać zainteresowania naukami ścisłymi u dziewczynek?



ES: Przede wszystkim wspierać, nie wygaszać tych zainteresowań, ale pomagać w ich rozwijaniu. Nie zniechęcać, lecz pokazywać możliwości rozwoju i jeśli tylko chcą, umożliwiać rozwój. Trzeba być otwartym na te zainteresowania i zachęcać do ich rozwijania. Na pewno nie należy mówić im, że powinny się interesować czymś innym. Należy wspierać u dziewczyn pewność siebie.

R: Jak motywować uczniów? Czy kreatywne metody nauczania przekładają się na oceny?

ES: Uczymy się tego, co jest łatwe, tego, co lubimy. Wydaje mi się zatem, że tutaj dużą rolę odgrywa nauczyciel. Chodzi o to, żeby u większości z tych uczniów, którzy czują, że ten przedmiot im się podoba, rozbudzić te zainteresowania. Nie można zakładać, że każda osoba będzie chemikiem, polonistą, językowcem, natomiast wszyscy nauczyciele w naszej szkole bardzo się starają, żeby te zainteresowania rozbudzić. Jestem przekonana, że to się przekłada na uzyskiwane przez uczniów oceny. Nabierają oni przekonania, że się da i że warto, że może kiedyś będzie to komuś potrzebne. Gdy dostaje się dobry stopień albo pochwałę, kiedy można opowiedzieć w domu lub pochwalić się koleżankom, że zrobiłam/zrobiłem to czy tamto i brałam udział w takich ćwiczeniach, nabiera się przekonania, że nauka jest ciekawa. To są czynniki, które sprawiają, że uczeń podejmuje trud kształcenia się.

R: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała *Sylvia Senisson*
CKiP



Olo nie ma
PIENIĘDZY
TY
MOŻESZ
MIEĆ

KREDYT ZIMOWY

BSR
Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie
Oddział w Michałowicach ul. Krakowska 227 tel. 12 388 50 24

Kredyt na dowolne cele konsumpcyjne. Oprocentowanie stałe: dla kredytów do 12 miesięcy: 4,99% w skali roku, dla kredytów powyżej 12 miesięcy do 24 miesięcy: 5,49% w skali roku, dla kredytów powyżej 24 miesięcy do 36 miesięcy: 5,99% w skali roku. Prowizja od kwoty przyznanego kredytu 3,00%. Maksymalny okres kredytowania: do 36 miesięcy. Maksymalna kwota kredytu: do 20.000,00 zł. Kredyt udzielany na podstawie wniosków złożonych do dnia 28.02.2018r. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 8,35% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 10.000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 11.249,57 zł, oprocentowanie stałe 5,99% w skali roku, całkowity koszt kredytu 1.249,57 zł (w tym: prowizja 300,00 zł, odsetki 949,57 zł), spłata kredytu nastąpi w 36 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 35 rat po 304,15 zł, ostatnia 36 rata wyrównawcza w wysokości 304,32 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 23.11.2017r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał ma charakter wyłączenie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks Cywilny. Bank uzależnia przyznanie kredytu od wyniku przeprowadzonej analizy zdolności kredytowej Klienta na podstawie przekazanych przez niego informacji.

Z A P R A S Z A M Y www.bsr.krakow.pl



KONTO JUNIOR

z KARTĄ PŁATNICZĄ

DLA MŁODZIEŻY OD 13 DO 18 LAT

KONTO JUNIOR TO KLASA SAMA W SOBIE, A WSZYSTKIE LEKCJE BANKOWANIA SĄ ZA DARMO:

- 0 zł otwarcie rachunku
- 0 zł prowadzenie rachunku
- 0 zł przelewy przez internet
- 0 zł korzystanie z usługi eBSR
- 0 zł opłata za wydanie karty
- 0 zł opłata za posiadanie karty
- 0 zł wypłaty w bankomatach BSR i innych wskazanych na stronie www.bsr.krakow.pl

Do otwarcia rachunku potrzebny jest dokument tożsamości (dowód osobisty - różniczkopiktura prawego, legitymacja szkolna - matrymna) i dowód osobisty lub paszport matrymna w przypadku wyłączenia z banku 16 lat.

Szczegółowe informacje dostępne są w Oddziałach Banku

Z A P R A S Z A M Y www.bsr.krakow.pl

Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego

BSR
Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie
Oddział w Michałowicach ul. Krakowska 227 tel. 12 388 50 24



ŁUCCY
PODKRAKOWSKIE
CENTRUM OGRODNICZE

Mastłomiąca, ul. Choinkowa 44
tel. 12 285 84 44
więcej na: www.luccy.pl oraz [facebook](#)

ODWIEDŹ NASZ E-SKLEP: MEBLEIDEKORACJE.PL

Kobiety w IT – dwie rozmowy

Rozmawiamy z kobietami, które na co dzień pracują w branży IT. Opowiadają nam, co robią, jakie umiejętności przydają im się w pracy, z czym muszą się mierzyć i na co mogą liczyć.

Redaktorka Gazety Gminy Michałowice: Proszę przybliżyć nam w paru słowach, czym zajmuje się Pani w swojej codziennej pracy w branży IT?

Agnieszka Jakubas: Zaczęłam pracę w IT od bycia deweloperem, następnie project managerem, zajmowałam się wdrażaniem aplikacji, a obecnie zarządzam zespołem około 15 osób, które wykonują wszystkie powyższe zadania oraz wspierają systemy produkcyjne i pracują nad zapewnieniem stabilności naszych aplikacji w regionie EMEA oraz w Ameryce.

R: Jakie umiejętności, zdolności, kompetencje (także miękkie) wykorzystuje Pani w pracy programistki?

AJ: Ciężko jest podać konkretne umiejętności. Praca w IT wymaga jednak bardzo ważnej cechy – samozaparcia i chęci nieustannego samokształcenia, gdyż technologia zmienia się każdego dnia. W zarządzaniu zespołem dużo ważniejsze są umiejętności interpersonalne, trzeba pokazać ludziom, że są oni ważni oraz że mogą liczyć na swojego szefa w każdej sytuacji.

R: Czy lubi Pani swoją pracę i co najbardziej w niej Pani ceni?

AJ: Lubię to, że zawsze jest coś nowego, czego mogę się nauczyć. Na co dzień pracuję z ludźmi z całego świata, a to bardzo kształci i otwiera horyzonty. W zasadzie do tej pory każdego roku robiłam coś innego, poznawałam różne obszary IT, co pomaga mi być teraz lepszym managerem i sprawniej poruszać się w świecie IT.

R: Co wydaje się najtrudniejsze w tej pracy?

AJ: Najciekawsza i jednocześnie najtrudniejsza część mojej pracy to obcowanie z ludźmi.



Musimy pamiętać, że naszą pracę wykonujemy zawsze dla klienta i to on musi być zadowolony, ale jednocześnie nie można zapominać o satysfakcji zespołu i dobrych relacjach z innymi teamami. To zawsze procentuje.

R: Czy warto przekonywać dziewczynki do tego, żeby dążyły do zdobycia zawodu w branży IT?

AJ: Myślę, że jeśli dziewczyna wykazuje predyspozycje do nauk ścisłych i ma umysł analityczny, to jak najbardziej odnajdzie się w IT, natomiast jestem przeciwna wpychaniu na siłę kobiet do IT oraz tzw. parytetom. Moim zdaniem podstawowym kryterium zatrudniania powinny być kompetencje, a nie płeć.

R: Jakie umiejętności powinni w sobie rozwijać przyszli programiści/programistki?

AJ: Jak wspomniałam wcześniej, należy być pasjonatem nowych technologii, być żywo zainteresowanym tematem, czytać, dowiadywać się, ale przede wszystkim praktykować. Praca w IT to nie praca teoretyczna, samo czytanie nie wystarczy, należy umieć zastosować tę wiedzę w praktyce.

R: Jak kobieta odnajduje się w świecie IT zdominowanym przez mężczyzn? Jest miło i przyjemnie, czy styka się Pani ze stereotypami w stylu „kobiety idą na studia informatyczne po to, żeby znaleźć męża”? (cytuję autentyczną wypowiedź programisty).

AJ: Nigdy nie spotkałam się z takim podejściem. Uważam, że jest to bardzo fajna praca, zazwyczaj sprawdza się powiedzenie, że kobiety łągodzą obyczaje i są bardzo miło przyjmowane w zespołach.

R: Jest coraz więcej ciekawych inicjatyw promujących wśród kobiet zainteresowania programowaniem, tworzeniem stron czy innymi działami IT (np. Kobiety do kodu, Geek Girls Carrots, Girls Gone Tech). Z perspektywy dorosłych kobiet przejawiających zainteresowanie w tym kierunku – czy dobrym pomysłem jest wejście do nowej branży, nawet jeśli wiąże się to z koniecznością przebranżowienia się, podjęcia nowych szkoleń, poświęcenia wysiłku i czasu? Czy warto, czy to się opłaca?

AJ: To nie jest łatwa praca. Wymaga ona wielu kompetencji. Moim zdaniem, jeśli ktoś nie ma predyspozycji do tego zawodu, to nie zajdzie tu daleko i mówię zarówno o kobietach jak i mężczyznach. Na pewno opłaca się to z ekonomicznego punktu widzenia. Pensje w IT są wysokie, natomiast należy liczyć się z tym, że jeśli sytuacja na rynku zmieni się za jakiś czas, to osoby, które przebranżowiły się, zwabione jedynie chęcią wysokich zarobków, mogą mieć problem ze znalezieniem zatrudnienia.

R: Dziękuję za rozmowę.

Redaktorka Gazety Gminy Michałowice: Proszę przybliżyć nam w paru słowach, czym zajmuje się Pani w swojej codziennej pracy w branży IT?

Maria Miśkowiec: Pracuję w firmie dostarczającej oprogramowanie typu MES czyli Manufacturing

Execution System. Jest to oprogramowanie służące do zarządzania produkcją w fabrykach. Moje stanowisko to konsultant wiodący (Team Lead) w dziale wdrożeń. Zarządzam zespołem zajmującym się przygotowaniem i wdrożeniem rozwiązania dedykowanego dla konkretnego klienta. Praca ta wymaga umiejętności programowania, znajomości baz danych, a także umiejętności pracy bezpośrednio z klientem. Wiąże się też z częstymi podróżami służbowymi.

R: Jakie umiejętności, zdolności, kompetencje (także miękkie) wykorzystuje Pani w pracy?

MM: Moim zadaniem jest przygotowanie kompleksowego rozwiązania i zaprojektowanie go tak, żeby działało jak najlepiej i służyło klientowi. Najważniejsza jest umiejętność logicznego i analitycznego myślenia. Trzeba także umieć rozmawiać z klientem, być dyplomatycznym i czasem przekonać go do swoich pomysłów. Jeśli chodzi o umiejętności techniczne – najważniejsza jest znajomość baz danych i języka SQL. Ponadto potrzebuję podstawowych umiejętności programistycznych, a także umiejętności projektowania stron internetowych (HTML, CSS, JQuery etc.)

R: Czy lubi Pani swoją pracę i co najbardziej w niej Pani ceni?

MM: Tak! Bardzo lubię swoją pracę. Przede wszystkim pracuję w świetnym zespole. To chyba najważniejsze. Ponadto praca łączy zadania stricte techniczne z zadaniami wymagającymi kontaktu z klientem. Jest też różnorodna, codziennie trafiam na nowe wyzwania. Dzięki tej pracy mogę też zwiedzać świat – nasi klienci mają fabryki zlokalizowane na całym świecie i w związku z projektem musimy wyjeżdżać na delegacje. Nasze destynacje to między innymi Francja, Finlandia, Estonia, Chiny, USA, Brazylia i wiele innych krajów.

R: Co wydaje się Pani najtrudniejsze w tej pracy?

MM: Największym wyzwaniem jest zrozumienie procesu, według którego pracuje klient

i przygotowanie oprogramowania, które będzie działało prawidłowo i wydajnie we wszystkich przypadkach.

R: Czy warto przekonywać dziewczynki do tego, żeby dążyły do zdobycia zawodu w branży IT?

MM: Oczywiście, pod warunkiem, że dziecko przejawia zainteresowanie takim tematem. Uważam, że nie można nikogo do tego zmuszać tylko dlatego, że branża IT jest teraz tak popularna. Najlepiej, jeśli praca jest też pasją.

R: Jakie umiejętności, postawy i sposób myślenia powinni w sobie rozwijać przyszli programiści/programistki?

MM: Przede wszystkim umiejętność logicznego, analitycznego myślenia. Ważna jest też kreatywność – aby umieć znaleźć rozwiązanie dla każdego problemu. Uważam też, że istotna jest wytrwałość. Nie można poddać się po pierwszym niepowodzeniu. Na wszystko jest rozwiązanie i wszystko da się zrobić. To kwestia czasu, dokładnego zastanowienia się czy zasięgnięcia rady u kogoś bardziej doświadczonego.

R: Jak kobieta odnajduje się w świecie IT zdominowanym przez mężczyzn?

MM: Jak dotąd nie spotkały mnie żadne nieprzyjemności ze względu na moją płeć – wręcz przeciwnie. Dosłownie kilka razy zdarzyło się, że przy pierwszym spotkaniu ktoś potraktował

mnie protekcyjnie, ale dość szybko pokażałam, że mam wiedzę, wykonuję swoją pracę dobrze i zasługuję na szacunek. Być może jest to rzecz specyficzna dla kobiet w branży IT – aby zyskać szacunek trzeba udowodnić swoje umiejętności i wiedzę.

R: Jest coraz więcej ciekawych inicjatyw promujących wśród kobiet zainteresowania programowaniem, tworzeniem stron czy innymi działami IT (np. Kobiety do kodu, Geek Girls Carrots, Girls Gone Tech). Z perspektywy dorosłych kobiet przejawiających zainteresowanie w tym kierunku – czy dobrym pomysłem jest wejście do nowej branży, nawet jeśli wiąże się to z koniecznością przebranzowania się, podjęcia nowych szkoleń, poświęcenia wysiłku i czasu? Czy warto, czy to się opłaca?

MM: Nigdy nie brałam udziału w takich inicjatywach. Uważam jednak, że zawsze warto jest się rozwijać, nawet jeśli wymaga to czasu i wysiłku. Ale przede wszystkim – nic na siłę. To musi być praca, która sprawia frajdę. Moim zdaniem przebranzawianie się „na siłę” tylko dlatego, że IT jest popularne, totalnie mija się z celem.

Rozmawiała
Sylvia Senisson
CKiP

Podziękowania dla Iwony Wanat za pomoc w dotarciu do rozmówczyń.



Chór CAMINO Gospel z Więclawic Starych ogłasza NABÓR nowych chórzystów!



Zapraszamy dorosłych oraz młodzież w wieku 12+, osoby kochające śpiewać i chcące rozwijać się wokalnie. **PRZESŁUCHANIA** do chóru odbędą się w piątek, **2 marca 2018 r., w godzinach 16.30-18.30** w Strażnicy Kultury, ul. Dworska 6, Więclawice Stare (budynek OSP). Zapraszamy Sopran, Alty, a szczególnie Tenory!

Dołączcie do nas!



KOSMOS DLA DZIEWCZYNEK



KOSMOS DLA DZIEWCZYNEK to atrakcyjny graficznie i wartościowy pod względem treści magazyn skierowany do dziewczynek. Na łamach pisma małe czytelniczki znajdą artykuły na ważne i aktualne tematy, reportaże o inspirujących dziewczynkach i kobietach, eksperymenty naukowe w przystępnej formie, a także dobrą literaturę, opowieści o ciele, emocjach, przyrodzie i matematyce. Każdy numer magazynu zawiera kolorowanki, zabawy edukacyjne oraz dział *zrób to sama*.

Czasopismo KOSMOS wydaje **Fundacja Kosmos dla Dziewczynek**. W swoim manifestie członkinie fundacji stawiają sobie następujące cele:

- Wzmacniać poczucie własnej wartości dziewczyn w wieku wczesnoszkolnym i uodpornić je na dyskryminujące stereotypy.
- Propagować równość rozmaitych pomysłów na siebie, zainteresowań, upodobań i stylów.
- Tworzyć środowisko, w którym dziewczynki mogą dorastać w poczuciu pewności siebie i sprawczości, aby miały odwagę do podejmowania wyzwań i stawiania się wciąż coraz lepszymi w tym, co wybiorą, niezależnie od tego, czy będzie to konstruowanie maszyn, czy malowanie koni.
- Tworzyć środowisko, w którym dziewczynki mogą być sobą, nie musząc zawsze i we wszystkim być najlepszymi. Zupełnie w porządku jest bycie zwyczajną dziewczyną.

Ważne jest dla nas, aby nie modelować estetycznych oczekiwań wobec ciała i wyglądu. Koniec z jedynym słusznym wzorcem. Liczy się zdrowie, sprawność, ochota do działania i świadomość ciała.

Dziewczynki mają moc!

Tekst pochodzi ze strony Fundacji Kosmos dla Dziewczynek.

STOMATOLOGIA

Pełny zakres usług:

- >> stomatologia zachowawcza
- >> stomatologia estetyczna
- >> stomatologia dziecięca
- >> protetyka
- >> RTG
- >> znieczulenia THE Wand
- >> zabiegi w sedacji podtlenkiem azotu

NOWOŚĆ!!!

Zabiegi z zakresu chirurgii i implantologii

Bibice

ul. Graniczna 131/Michałowice Komora

 **535 421 321**

WWW.STOMATOLOGIABIBICE.PL

SERWIS

- LAPTOPÓW
- KOMPUTERÓW
- TV LED LCD PLAZMA
- ANTENY TV/SAT
- AUTOMATYKA



WWW.NAPRAWALAPTOPA24.PL

TOMASZ KOZINSKI TECHNIC

696 903 904

OGRÓD

MICHAŁOWICE

Centrum Ogrodnicze

*Cały rok w...
Ogrodzie Michałowice*

ZAPRASZAMY

Michałowice,
ul. Krakowska 170
(vis a vis remizy OSP)

www.ogrodmichalowice.pl

INTERNET

unoszą się w powietrzu.



Bez zobowiązań

Bez limitów

Aktywacja 1 zł

12-251-22-44

www.mannet.pl



MannNet
Operator internetu



INNOWACYJNA
GOSPODARKA
KONKURENCYJNOŚĆ I PRÓBNICZKA





Już otwarte!

Mani Spa zaprasza



Manicure, pedicure,
stylizacja hybrydowa, żel, akryl

*Mani
Spa*

www.mani-spa.pl

 www.facebook.com/ManiSpaPL/

Michałowice, ul. Fiołkowa 1c, tel. 667 721 387



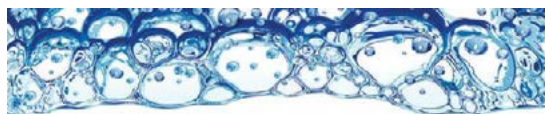
PATECCY
AUTO SERWIS

NAPRAWY
POWYPADKOWE

AUTOSERWIS

Zapraszamy
na przeglądy
okresowe

ul. Krakowska 200, Michałowice
tel. 12 415 88 11



PRALNIA MAGIEL

MASŁOMIĄCA, UL. JURAJSKA 7

CZYNNE CODZIENIE OD 8.00-20.00

- PRANIE Z MAGLOWANIEM
- CZYSZCZENIE CHEMICZNE
- CZYSZCZENIE DYWANÓW
- PRANIE, PRASOWANIE KOSZUL
- WYPOŻYCZANIE OBRUSÓW I SERWETEK

MOŻLIWY ODBIÓR I DOWÓZ
PRANIA NA TELEFON!

TEL. 505 083 534 LUB 12 270 43 78



Mieszkaniec Michałowic Mistrzem Świata

Rafał Kosiarski jest Mistrzem Świata w kick-boxingu K1. W grudniu 2017 roku brał udział w zawodach we Włoszech, które przyniosły mu ogromny sukces i wygraną. Na co dzień mieszka w Michałowicach, jest trenerem, prowadzi zajęcia z kick-boxingu.

Redaktorka Gazety Gminy Michałowice: Od jak dawna trenujesz sporty walki?

Rafał Kosiarski: Zajmuję się kick-boxingiem od ośmiu lat. Jest to dokładnie odmiana K1, czyli ta najbardziej kontaktowa. Mamy tam uderzenia kolanami, pięściami i kopnięcia. Na początku były to amatorskie starty w zawodach, a z czasem zacząłem zajmować się sportem nie tylko hobbystycznie, ale i profesjonalnie.

R: Dlaczego zacząłeś uprawiać akurat sporty walki, a nie np. bieganie? Skąd ten pomysł?

RK: Zacząłem od grania w piłkę nożną, kiedy miałem 8-9 lat, ale doznałem kontuzji kolana. Zostałem przez to wykluczony całkowicie ze sportu, a przynajmniej wtedy tak myślałem. Zawsze byłem rozrabiaką, dlatego w wieku 16 lat zapisałem się na muay thai, czyli boks tajski. Od tego wszystko się zaczęło.

R: Kick-boxing to urazowy sport. Nie boisz się kontuzji?

RK: W ciągu tych ośmiu lat miałem dwa razy złamany nos, więc myślę, że jak na taki długi okres czasu, to można to uznać za drobne kontuzje. Ludzie częściej doznają urazów w codziennym życiu, np. przewracając się na ulicy. Wszystko zależy od wiedzy i przygotowania, które na tym etapie posiadam, więc potrafię minimalizować ryzyko.

R: Ile czasu poświęcasz na treningi?

RK: Wcześniej, kiedy traktowałem ten sport amatorsko i nie wiązałem z nim większych nadziei, miałem około 4 treningów w tygodniu. Teraz jest ich 9, są to treningi siłowe, kondycyjne i ringowe. Obecnie spędzam około 20 godzin tygodniowo, ćwicząc. Oprócz tego konieczna

jest dieta, mam swojego dietetyka oraz trenerkę od przygotowania motorycznego, czyli od treningów siłowych i szybkościowych.



R: Jak często odbywają się zawody, w których bierzesz udział?

RK: W tamtym roku stoczyłem 8 walk, były to 4 turnieje zagraniczne. Wtedy też osiągnąłem swój największy, jak do tej pory, sukces, bo wygrałem Mistrzostwa Świata w K1 we Florencji, we Włoszech. Były to 3 dni zawodów, wyjazd trwał 5 dni, przyjechało około 400 osób z 40 państw. Można było naprawdę poczuć świetną atmosferę. Moje wyjazdy i uczestnictwo w turniejach jest możliwe dzięki wsparciu Gminy Michałowice, firmy WO-KAR transport i spedycja oraz firmy WWA24, za co bardzo dziękuję.

R: Oprócz tytułu Mistrza Świata masz również inne osiągnięcia. Ile medali udało Ci się zdobyć?

RK: Mistrzostwo Świata, jak już mówiłem, jest moim największym osiągnięciem, ale wcześniej zdobyłem 5-krotnie brązowe medale na Mistrzostwach Polski w kick-boxingu K1, 2-krotnie brązowe medale na mistrzostwach w boksie



Z prawej Rafał Kosiarz

tajskim oraz v-ce Mistrzostwo Polski w boksie tajskim, 2-krotnie srebrne medale Pucharu Polski w kick-boxingu K1. Jestem również członkiem kadry narodowej.

R: Kick-boxing to już nie tylko Twoje hobby, ale i praca?

RK: Tak, pracuję, prowadząc treningi. Założyłem swoją sekcję, nazwałem ją Kick-boxing Michałowice. Zajęcia odbywają się u mnie, w Michałowicach. Zaadaptowałem garaż pod salę treningową, która jest wyposażona w matę, worki treningowe i niezbędny sprzęt, a cała powierzchnia jest przystosowana do prowadzenia zajęć. Jeśli chodzi o uczniów, obecnie najmłodszy ma 16 lat, a najstarszy około 30. Poziom jest zróżnicowany, na razie nie ma podziału na grupy. To jest mój świeży pomysł, grupę będę zbierał dopiero w tym roku.

R: Dlaczego bierzesz udział w walkach?

RK: Tak w skrócie? Bo to kocham. Nie wyobrażam sobie nie iść na trening, nie wyobrażam sobie trenować i nie poczuć rywalizacji. Samo trenowanie to dla mnie trochę za mało. Lubię

rywalizację, lubię się spełniać. Myślę, że to jest taki męski sport, a mężczyźni potrzebują się wykaazać.

R: Jak wyobrażasz sobie swoje życie za 20 lat?

RK: Nigdy się nie zastanawiałem nad tym, kiedy skończę swoją karierę. Tak naprawdę dopiero od 2-3 lat postanowiłem, że będę to robił zawodowo, że to nie będzie tylko moja pasja i dodatkowe zajęcie, ale i praca. Oczywiście wszystko zależy od tego, na ile zdrowie mi pozwoli, ale jak na razie nie mam większych kontuzji, dbam o siebie, potrafię to robić. Ostatnio myślałem, że jak zarobię i odłożę trochę pieniędzy, to założę jakąś firmę, ale jeszcze nie wiem, jak dalej to się potoczy. Wiem, że za 20 lat chcę być spełnionym człowiekiem, chcę wiedzieć, że to życie przeżyłem, tak jak powinienem. Chciałbym mieć co opowiadać swoim dzieciom i wnukom. Chciałbym wiedzieć, że coś osiągnąłem, że ludzie kojarzą mnie właśnie z tego, że jestem sportowcem, a nie że robiłem jakieś głupie rzeczy w życiu.

R: Gdybyś miał komuś doradzić, czy powinien wybrać ten sport, czy spróbować czegoś innego, co byś powiedział?

RK: Przede wszystkim nie możemy wszystkich „wrzucić do jednego worka”. Jest to sport zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Myślę, że przede wszystkim trzeba spróbować, pójść na takie zajęcia, trafić na odpowiedniego trenera, bo jego podejście i zaangażowanie jest bardzo ważne. Pierwsze treningi to głównie walka ze swoim ciałem. Ja przez pierwszy rok niczego się nie nauczyłem, katastrofalnie to wyglądało, ale w końcu odbiłem się od dna i zaczęło mi to całkiem przywoicie wychodzić. Na treningi, które prowadzę, przychodzą również kobiety. Mam zawodniczkę, która w tamtym roku wystartowała w swojej pierwszej walce. Niestety nie udało się wygrać, ale wyszła na ring, nie bała się i pokazała bardzo dużo charakteru. Jest to Ania Zając, której bardzo serdecznie za to dziękuję.

R: Jeżeli ktoś chciałby przyjść na Twoje zajęcia z kick-boxingu, to gdzie powinien się zgłosić?

RK: Mieszkam przy ulicy Granicznej 216 w Michałowicach. Treningi, tak jak mówiłem, prowa-



dzę w domu, w wyposażonej sali treningowej. Wystarczy przyjść i zadzwonić dzwonkiem. Zajęcia prowadzę od poniedziałku do czwartku. W poniedziałki i środy o 20.15, a we wtorki i czwartki o 20.00. Nie mamy ograniczenia czasowego, zazwyczaj zajęcia trwają około 1,5 godziny, ale jeżeli ktoś potrzebuje, żeby poświęcić mu więcej czasu, to oczywiście nie ma z tym żadnego problemu. Więcej informacji można uzyskać, pisząc do mnie na Facebooku, mój profil to Rafał Kosiarski (sportowiec).

Rozmawiała *Justyna Cieślík*
CKiP

PRZEDSZKOLIADA.PL
CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
W MICHAŁOWICACH

**PRZEDSZKOLIADA.PL
ROZRYWKA RUCHOWA**

60' 60 MINUT ZAJĘĆ

**WSTĘP
DO KULTURY FIZYCZNEJ**

**ZABAWA
POPURZEC SPORT**

**PODSTAWY:
PIĘKI NOŻNEJ, KOSZYKÓWKI,
PIĘKI RĘCZNEJ, SIATKÓWKI**

**GRAMY
RAZEM?!**

Miejsce i Termin:
CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
Plac Józefa Piłsudskiego 2
Michałowice
Wtorek, godz. 16:00

**Abonament
miesięczny:**
60 zł/miesiąc

Kontakt:
tel. 535 029 009



Kawiarnia

pl. Piłsudskiego 2
1 piętro biblioteki
w Michałowicach



**PERSONALIZOWANY
CATERING**

**ORGANIZACJA URODZIN
i przyjęć okolicznościowych**

**TEL.: 600 440 452
TEL.: 793 070 303**



KOZIEROWIANIE

16 grudnia 2018 r. zespół „Kozierowianie” tradycyjnie zaprezentował swoje umiejętności śpiewacze na VII Przeglądzie Pastoralek i Kolęd Ludowych Regionu Krakowskiego w Krzeszowicach. Z przyjemnością informujemy, że kobieca grupa zdobyła II MIEJSCE! A Panowie? Tym razem męska grupa postanowiła wznieść się ponad podium i GŁÓWNA NAGRODA tego przeglądu powędrowała właśnie do nich! Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



Lecimy po marzenia – społeczne zaangażowanie biznesu

17 grudnia 2017 r. grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej w Więclawicach Starych poleciała samolotem z Krakowa do Warszawy w ramach projektu realizowanego w firmie Holding 1 sp. z o.o. „Lecimy po marzenia”.

Nasza przygoda rozpoczęła się na lotnisku w Balicach. Dzieci po raz pierwszy miały możliwość lecieć samolotem. Nasi bohaterowie otrzymali od pilotów dyplomy z nazwą samolotu i numerem naszego lotu. W centrum Warszawy byliśmy już o 6.30. Potem pojechaliliśmy metrem na zaplanowaną wycieczkę po Warszawie. Zwiedziliśmy Centrum Nauki Kopernik, gdzie poznawaliśmy prawa przyrody poprzez samodzielnie przeprowadzane doświadczenia na interaktywnych wystawach.

Podczas przerwy w zwiedzaniu braliśmy udział w warsztatach plastycznych, których efektem było zaprojektowanie breloczków dla firmy reprezentowanej przez Katarzynę Kalicińską. Po wyjściu z Centrum Nauki Kopernik udaliśmy się pieszo na wycieczkę po Warszawie, zwiedzając

Krakowskie Przedmieście, Pałac Prezydencki. Widzieliśmy Kolumnę Zygmunta, Stadion Narodowy, Pałac Kultury i Nauki oraz Syrenkę. W dobry nastrój wprawiło nas nie tylko zwiedzanie świątecznie udekorowanej stolicy, ale także serwowane nam wysmienite potrawy. Było super! Dzieci były bardzo zadowolone.

Serdecznie dziękujemy Katarzynie Kalicińskiej, dzięki której mogliśmy przeżyć niezapomnianą przygodę i spełnić dziecięce marzenia. Pomysł pani Katarzyny sfinansowany przez firmę Holding 1 Sp. z o.o. to świetny przykład zaangażowania społecznego biznesu. Liczymy, że to dopiero początek naszej owocnej współpracy.

Jolanta Kociarz
pedagog w Szkole Podstawowej w Więclawicach Starych

„Jakżeż ja się uspokoje...” – posłuchaj Wyspiańskiego

Redaktorka Gazety Gminy Michałowice: Jak narodził się pomysł, aby nagrać płytę inspirowaną utworami Wyspiańskiego?

Krzysztof Lepiarczyk: Jak wiemy, miniony rok 2017 to rok Wyspiańskiego. W gminie Zielonki, której jestem radnym, kalendarz wypełniły imprezy inspirowane jego nazwiskiem. Wyspiański pod koniec życia mieszkał w Węgrzyczach. Już na początku roku 2017 obiecałem, że w jakiś sposób osobiście dołożę się do tych wydarzeń. A że jestem muzykiem, to nie widziałem innej możliwości, jak nagrać płytę do jego tekstów. Wybrałem teksty, a do nich napisałem muzykę.

R: Sam skomponowałeś muzykę, czy był to efekt współpracy całego zespołu?

KL: Ja jestem autorem muzyki. Do tekstów Wyspiańskiego skomponowałem podkłady z proponowaną sekcją (bas, perkusja). Wiadomo, później w studiu każdy z muzyków gra to „po swojemu”, mając oczywiście w pamięci moje zaproponowane wzorce. Jeżeli chodzi o sola gitarowe, to jest to wyłącznie inicjatywa Jurka, choć zawsze pytał „czy tak może być?”. Podobnie było z wokalami – Marek wgrzywał próbne wokale do gotowych podkładów i zdecydowaliśmy wspólnie, czy zostają, czy nie. Z wokalami było najwięcej pracy. Teksty są bardzo wymagające.

R: Jakie klimaty muzyczne was inspirowały? Jest to bardzo oryginalny projekt, ale słychać rock, lata '80... Co jeszcze?

KL: Ja z wyboru poruszam się w stylu art rockowym. Lubię taką muzykę. Dlatego można na płycie usłyszeć rocka, ambitny pop, czy muzykę elektroniczną. Stąd może Twoje skojarzenia z latami '80 – syntezatory itp. Niektórzy słyszą w tym namiastki muzyki filmowej, która jest mi bardzo bliska. Jak to się mówi, każdy wysłszy to, co lubi. W każdym razie art rock czy też tzw. muzyka progresywna to stylistyki niszowe.

R: Jako muzycy, nie tworzący dotąd zespołu, spotkaliście się właśnie po to, by stworzyć



ten projekt. Czy na wydaniu płyty projekt się zakończył, czy planujecie koncerty lub nowe wspólne projekty?

KL: Kiedyś tam, dawno temu, z niektórymi z muzyków grających na tej płycie tworzyliśmy zespoły... to już historia. Projekt jakoś ostatnio lepiej mi się kojarzy niż zespół. W każdej chwili może się on stać zespołem grającym poważne koncerty – to kwestia dogadania kilku spraw, w tym finansowych. Planuję już kolejne wydawnictwa i chętnie zaproszę do nich właśnie m.in. tych muzyków.

R: Jak długo trwała praca nad płytą?

KL: Pomysł powstał z początkiem 2017 r., tak więc mamy 12 miesięcy. Natomiast gdybyśmy zliczyli to co do dnia, to myślę, że zamknemy się w pół roku.

R: W jaki sposób można nabyć płytę?

KL: Płyta dostępna jest w sieciach sklepów Saturn oraz Mediamarkt. **Osobiście natomiast polecam zakup płyty prosto od wydawcy poprzez stronę www.lynxmusic.pl** – tam będzie najpewniej i najtaniej. Jeżeli ktoś lubi zakupy na allegro.pl, to też jest tam dostępna. Pliki w cyfrowym formacie dostępne są na wszystkich platformach sprzedających pliki (spotify, itunes i inne). Osobiście polecam jednak nośnik CD ozdobiony na okładce pięknym obrazem Wyspiańskiego „Planty o świcie”.



R: Masz już kolejne plany?

KL: Jeśli chodzi o plany na ten rok, to zamierzamy nagrać nową, piątą już płytę z LOONYPARK. Będzie kilka utworów na specjalne zamówienie, ale o tym na razie cisza – nie chcę zapeszać. Być może zacznę już wgrzywanie materiału na kolejną solową płytę – tym razem bardziej w stronę muzyki filmowej. Pomysłów jest mnóstwo – miejmy nadzieję, że czas i finanse pozwolą na realizację wszystkich.

Rozmawiała Sylwia Senisson

CKiP

Śpiący Staś, witraże, błękity i polne kwiaty... Wyspiański w krakowskim Muzeum Narodowym

Płyta Krzysztofa Lepiarczyka „Jakżeż ja się uspokoję...” znakomicie wpisuje się w czas, kiedy w Muzeum Narodowym w Krakowie odwiedzać można wystawę malarstwa Stanisława Wyspiańskiego. Wystawa jest piękna i różnorodna.

Na wystawie zachwycają liczne obrazy, monumentalne, robiące niezwykle wrażenie projekty witraży, zajmujące przestrzeń osobnej, ogromnej sali, a także inne projekty graficzne i szkice, wykorzystujące na przykład przepiękne motywy kwiatów polskich. Wrażenie robią słynne portrety dziecięce, na przykład Helenki czy Stasia. Wystawa jest bogata i pięknie skomponowana. Warto nadmienić, że Wyspiański projektował również meble, podobno niezbyt wygodne, ale jakże ciekawe. Można je oglądać razem z drobnymi przedmiotami, które towarzyszyły artyście w codziennym życiu. Wyspiański reprezentuje styl zwany secesją. Świadczą o tym m.in. faliste linie postaci i kwiatów, nieregularna kreska, cudne, odważne kolory. Stanisław Wyspiański podróżował po Europie, samodzielnie studiując sztukę największych artystów. Trzeba jednak pamiętać o tym, że tworzył on swój własny i oryginalny artystyczny świat, łamał konwenanse, miał niewyczerpany twórczy potencjał i stanowi wyjątkowe zjawisko w przestrzeni polskiej i światowej sztuki. Trudno go z kimkolwiek porównać.



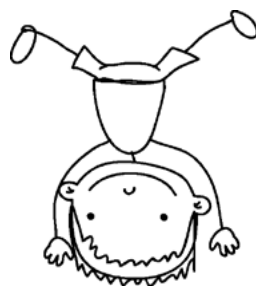
Wystawa w Krakowie otwarta jest od 28 listopada 2017 r. do 20 stycznia 2019 r. Warto zarezerwować sobie na jej obejrzenie więcej czasu, zwłaszcza w niedzielę, kiedy do biletów ustawia się kolejka. Sztuka w Krakowie ma się bardzo dobrze! Warto skorzystać!

Redakcja

PORADY LOGOPEDY

Pytanie od Czytelniczki: *Dlaczego dziecko w wieku 4 lat, które już poprawnie mówiło, nagle zaczyna się jąkać? Z czego to może wynikać? Taka sytuacja zdarzyła się mojemu synowi i wzbudziła moje ogromne zaniepokojenie.*

Rozwój mowy przechodzi przez określone fazy, w których czasem występuje tzw. **niepłynność fizjologiczna**, która bardzo przypomina jąkanie. Wiek 3–5 lat to okres dynamicznego rozwoju dziecka, nie tylko na płaszczyźnie komunikacji werbalnej, ale nade wszystko rozwoju ruchowego. Oznacza to, że kształtowanie i rozwój mowy zależy nie tylko od rozwoju umysłowego, ale i od rozwoju motorycznego, od poziomu funkcji spostrzeniowych, uwagi, pamięci i od rozwoju emocjonalnego. Zdarza się że małe dziecko chce i próbuje dużo powiedzieć, ale jego skromne jeszcze możliwości językowe i niewystarczająca sprawność aparatu artykulatoryjnego na to nie pozwalają. Efektem może być niepłynność mowy. Jednak musimy pamiętać o tym, że nie w każdym przypadku niepłynność ma charakter fizjologiczny i jest przejściowa. Zjawiskiem bardziej złożonym jest jąkanie, które zawsze wymaga konsultacji ze specjalistą. Dlatego bez względu na wiek dziecka warto zasięgnąć konsultacji logopedy, by w razie ko-



nieczności podjąć odpowiednią terapię wspomagającą płynną mowę dziecka.

Aby uniknąć kłopotów z nabywaniem umiejętności mowy, Rodzic sam może wspierać rozwój swojego dziecka, pamiętając, aby:

- mówić przy dziecku wolno, spokojnie, dokładnie i wyraźnie,
- wspomagać swoje wypowiedzi gestem,
- dużo śpiewać z dzieckiem,
- recytować wspólnie wierszyki,
- klaskać w rytm mówienia.

Współczesny, zapracowany Rodzic zapomina czasami, że dziecko uczy się poprzez obserwację i naśladowanie swojego najbliższego otoczenia.

Z życzeniami sukcesów terapeutycznych,

Bożena Kalista
neurologopeda



NABÓR DO GRUP CHEERLEADERS

TEL. 535 029 009, www.wMichalowicach.pl

 CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
W MICHAŁOWICACH

Sukcesy uczniów naszych szkół w Taekwondo



Zawodnicy Krakowskiej Akademii Taekwondo trenujący w sekcjach w Michałowicach i Raciborowicach zdobyli aż 7 medali!! 3 złote, 2 srebrne i 3 brązowe. Na 235 zawodników startujących w Małopolskich Mistrzostwach Młodzików Taekwondo z gminy Michałowice wystartowało 15 osób.



W swoich kategoriach medale wywalczyli: Adaś Machnik (Michałowice) układy – złoto, Grzegorz Duszyk (Raciborowice) układy – srebro, Jaś Bartkiewicz (Michałowice) układy – brąz, Michał Frączek (Michałowice) układy – brąz, Iga Wantuch (Raciborowice) układy – brąz. I na koniec nasza największa niespodzianka – debiutujący w zawodach Andrzej Lubaszewski (Michałowice) – mimo bardzo krótkiego stażu treningowego wyskakał srebro w technikach specjalnych, złoto w skoku w dal i po bardzo zaciętych sparingach wywalczył złoto w walkach kat. do 40 kg! Nieźle, jak na początek kariery. Gratulacje dla medalistów!

Jan Płażek
trener Taekwondo



Młodzi o Niepodległej – projekt szkół Gminy Michałowice



Z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości opracowywany jest wspólny projekt *Młodzi o Niepodległej* przeznaczony dla wszystkich uczniów szkół w Michałowicach, Raciborowicach i Więclawicach Starych.

Projekt będzie trwał od lutego do listopada 2018 r. Uczniowie przygotowują wystawę prac plastycznych, którą będzie można obejrzeć od 4 maja we foyer na I piętrze budynku Biblioteki Publicznej w Michałowicach. Dodatkowo zorganizowana zostanie gra terenowa oraz konkurs wiedzy. Patronat honorowy nad projektem *Młodzi o Niepodległej* objęli: Wójt Gminy Michałowice Antoni Rumian oraz Przewodnicząca Rady Gminy Ewa Krawczyk.

Dyrektorzy Szkół Podstawowych Gminy Michałowice

Kącik Kinomana



KĄCIK KINOMANA

Wiosną (tak, ona tuż za rogiem!) Kinomani w kwitnących nastrojach znów zapełnią wygodne fotele naszego michałowickiego Kina za Rogiem. Marcowym filmom przyświecać będzie nastrój refleksyjny, kwiecień stanie pod znakiem komedii.

Antyromans w stylu retro – „Frantz” (16 marca)

Niemiecka prowincja, czasy po I wojnie światowej. Anna odwiedza grób narzeczonego, Frantza, który zginął na polu walki. Pewnego dnia spotyka tam intrygującego, nieznanego mężczyznę. Co tajemniczy Adrien wie o Frantzcu? Był przyjacielem, kochankiem czy może jeszcze kimś innym? Jak rozwine się jego relacja z samotną Anną? Wysmakowane, czarno-białe kadry emanują spokojem, a reżyser delikatnie prowadzi nas kolejnymi tropami, które śledzimy uważnie, krok po kroku, zagadka po zagadce, podczas kiedy potęguje się aura tajemniczości, a kolejne nasze teorie niepokojąco się kruszą... Może i przypadkiem, ale u Jaume Cabre w jego słynnej książce „Wyznanę” natrafić można na podobną historię. Zamkniętą w kilku zdaniach. Czy ta iskra posłużyła Francois Ozon jako inspiracja do rozpalenia dużej, filmowej historii? A może jej źródła są zupełnie niezależne? Zresztą dzieło Cabre jest aż pękate od niezliczonych opowieści i przeplatających się losów postaci zetkniętych przez wojenne zawirowania. U Ozona opowieść jest jedna. I to wystarczy.

Miasta światła – „O północy w Paryżu” i „Śmietanka towarzyska” Woody’ego Allena (12 i 19 kwietnia)

Paryż to podobno magiczne miejsce, dlatego „O północy w Paryżu” wszystko może się zdarzyć, nawet podróż w czasie. Za to jeśli w czasie podróży Woody Allen, to koniecznie do swojej ulubionej epoki jazzu. W lekkim, komediowym klimacie przenosimy się więc do lat '20, brukowanych ulic, nastrojowych światła, nocy wypełnionych kawiarnianym gwarem i muzyką. Spotkamy tam różne ciekawe osobistości, artystów,

pisarzy i jazzmanów, takich jak: Salvador Dali, Pablo Picasso, Ernest Hemingway czy Cole Porter. Aktorsko też jest ciekawie za sprawą Adriena Brody czy Marion Cotillard. Jest i Carla Bruni. Poza tym jest lekko, zabawnie, kolorowo i dużo się rozmawia, jak to u Allena. Fani będą zadowoleni, bo w kwietniu zobaczą jeszcze „Śmietankę towarzyską” – a tam hollywoodzka socjeta lat '30, blichtr, jazz, bąbelki i brokat. Woody Allen podkreśla: *Ta era zawsze mnie fascynowała. To jeden z najbardziej ekscytujących okresów w historii miasta, z niezwykle intensywnym życiem kulturalnym, kawiarnianym, kwitającymi restauracjami. Cały Manhattan buzował od wyszukanych nocnych uciech.* Na tym tle – miłość. Jest romantycznie, choć nie za słodko.

Prezent na Dzień Kobiet – „Sztuka kochania” (9 marca)

Historia Michaliny Wisłockiej, znanej ginekolożki i seksuolożki, autorki książki „Sztuka kochania”. Maria Sadowska udowodniła, że potrafi znakomicie i autentycznie opowiadać historie silnych kobiet. W tym filmie jej bohaterka jest kobietą charyzmatyczną i odważną, z charakterem walczącą o prawa kobiet. Do gabinetu pani doktor Wisłockiej ustawiały się kolejki, kobiety i mężczyźni szukali u niej rady. W siermiężnych, komunistycznych szarościach bohaterka umiała odnaleźć kolory, szyła sobie sukienki z kwiecistych zasłon i uczyła, że miłość to radość, to dbanie o partnera/partnerkę. Film pokazuje, że te sprawy niestety nie były oczywiste dla dużej części społeczeństwa. Wisłocka uczyła, jak rozmawiać o sprawach trudnych, a ważnych, uznawanych za wstydlive, a dotyczących każdego. Zasługą filmu jest to, że potrafi opowiedzieć tę historię z humorem, z ogromną energią emanującą z niego za sprawą głównej bohaterki, której niestraszne były żadne przeciwności. Sama ostatecznie nie znalazła szczęścia w miłości, ale doświadczyła jej, bo przecież, jak sama powiedziała: *Ślepy o kolorach nie opowie.* Długo by jeszcze mówić o „Sztuce kochania”, ale wystarczy. Trzeba zobaczyć film.

Wasz zakochany Kinoman



Młynarski plays Młynarski feat. Gaba Kulka w Michałowicach

10 lutego wystąpiła u nas Gaba Kulka oraz Jan Młynarski z zespołem. Artyści wykonali piosenki z tekstami Wojciecha Młynarskiego, w nowych, ciekawych aranżacjach i wykorzystując bogate instrumentarium. Jan grał na perkusji i banjo, dzielił się zabawnymi anegdotami, a nawet zaśpiewał. Gaba Kulka przede wszystkim zachwycała swoimi umiejętnościami wokalnymi, ale grała również na ukulele i na chwilę zasiadła przy perkusji. Wybrzmiewały również instrumenty klawiszowe: pianino i syntezator, a także gitara basowa i kontrabas.



Redakcja

Jan Młynarski wykonuje utwór *Podchodzą mi wolne numery*



Klub Podróżnika: Australia. Spotkanie z Ewą Lipińską i wernisaż wystawy malarstwa Krzysztofa Lipińskiego

20 stycznia odbyło się spotkanie Klubu Podróżnika działającego przy Bibliotece Publicznej Gminy Michałowice. Było to niecodzienne wydarzenie, ponieważ tym razem Klubowi Podróżnika towarzyszył wernisaż prac Krzysztofa Lipińskiego.

Żona artysty Ewa Lipińska, przybliżyła nam piękny kraj, jakim jest Australia. Opowiedziała m.in. o geografii tego kraju, o przyrodzie, o szczególnych atrakcjach (wielka rafa koralowa). Pokazała także nagranie rdzennego mieszkańca grającego na prymitywnym instrumencie. Zabrała nas do miasta Wollongong, gdzie wraz z mężem mieszkali przez 5 lat. Odwiedziliśmy nie tylko miejsca proponowane przez biura podróży, ale mieliśmy okazję spojrzeć na Australię oczyma osób tam mieszkających. Właśnie to było bezcenne.

Krzysztof Lipiński z zawodu jest lekarzem, a malarstwem zajmuje się w ramach relaksu od 5 lat. Z właściwym sobie dystansem i humorem opowiedział o swojej twórczości, o początkach swojej malarskiej pasji i inspiracjach. Swoją opowieścią zauroczył publiczność.



W świetnych nastrojach uczestnicy spotkania przeszli do foyer sali widowiskowej, gdzie zostało rozwieszonych ponad 60 prac artysty. Przy lampce australijskiego wina można było kontemlować obrazy i wybrać coś dla siebie. Całość przychodów ze sprzedaży obrazów została przekazana na WOŚP. Na wydarzeniu, oprócz Zastępcy Wójta Jarosława Sadowskiego i wspaniałych mieszkańców gminy Michałowice, Biblioteka gościła grono znajomych i przyjaciół artysty spoza naszej gminy, w tym pięciu profesorów znanych krakowskich uniwersytetów. Zaproszeni przez artystę ambasador i konsul Australii niestety z powodu obowiązków nie mogli być obecni. Pani konsul przesłała książki i list, w którym podziękowała Bibliotece za wernisaż. Otrzymaliśmy również książkę autorstwa Ewy Lipińskiej „Polskość w Australii”, za co serdecznie dziękujemy. Nad całością przedsięwzięcia czuwała osoba o niespożytej energii, skarbnica pomysłów, niezastąpiona Małgorzata Dzwinel, „manager” artysty, mieszkanka naszej gminy, której składamy ogromne podziękowania za profesjonalizm i zaangażowanie. Dziękujemy również Beacie Nowak za bezcenne rady przy organizacji wernisażu oraz Jackowi Wcisło za pomoc i udostępnienie zdjęć ze spotkania. Największe podziękowania należą się oczywiście państwu Lipińskim: pani Ewie za cudowną podróż po Australii, profesjonalizm i ogromną wiedzę, panu Krzysztofowi za możliwość poznania jego prac, zapał i cudowne poczucie humoru.

Iwona Dyląg

Pracownik Biblioteki Publicznej Gminy Michałowice

Zdjęcia: Jacek Wcisło

WIĘCŁAWICKIE SZACHY

W dniu 8 lutego 2018 r. po raz czwarty odbył się w Szkole Podstawowej im. św. Królowej Jadwigi Turniej Szachowy „Więćławickie Szachy”. Do rywalizacji o laur zwycięstwa w trzech kategoriach wiekowych zgłosiło się w sumie 43 uczestników.



W turnieju wzięli udział uczniowie szkół z: Michałowic, Raciborowic, Łuczyc i Więclawic. Nad poprawnością prowadzonych rozgrywek czuwała Kamila Kałużna, sędzia Polskiego Związku Szachowego, który objął patronat nad zawodami.

W gronie zwycięzców znaleźli się:

- w kategorii uczniów klas I-III: I miejsce – Kacper Kołacz, II – Milena Sadowska, III – Juliusz Sadowski;
- w kategorii uczniów klas IV- VI: I miejsce – Szymon Wiszniewski, II – Grzegorz Kulesza, III – Jakub Forys;
- w kategorii uczniów klas VII i klas gimnazjalnych: I miejsce – Julia Wiszniewska, II – Tomasz Wiatr, III – Wojciech Kopta.



Serdecznie gratulujemy uczniom i opiekunom. Dziękujemy Radzie Rodziców Szkoły Podstawowej im. św. Królowej Jadwigi w Więclawicach Starych za wsparcie finansowe. Serdeczne podziękowania składamy Zarządowi Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Dzieci i Młodzieży „Pełna Chata” za ufundowanie pucharów dla zwycięzców konkursu.

Elżbieta Rybicka
koordynator Turnieju „Więclawickie Szachy”

II Gminny Festiwal Muzyki Filmowej „Filmowe Hity 2018”

W dniu 9 lutego 2018 r. w Szkole Podstawowej im. św. Królowej Jadwigi w Więclawicach Starych odbył się II Gminny Festiwal Muzyki Filmowej „Filmowe Hity 2018”. Na więclawickiej scenie zaprezentowało swoje umiejętności wokalne 22 uczestników, uczniów i absolwentów szkół z Michałowic, z Więclawic i z Bibic (gmina Zielonki). W kategorii młodszych uczestników I miejsce zajęła Oliwia Szczepańska, II – Katarzyna Majkut, III ex aequo – Aleksandra Dąbrowska i Matylda Krzywda. W kategorii starszych uczestników I miejsce zdobyli ex aequo Liliana Dziewicz i Damian Klusek, II – Justyna Zapała, III ex aequo – Nicole Domańska i Zuzanna Dyrkacz. Nagroda Grand Prix Festiwalu przypadła w udziale Gabrieli Jeleń. Dzięki naszym sponsorom, Centrum Kultury i Promocji Gminy Michałowice oraz studiu nagrań Lynx Music, laureatka nagrody Grand Prix będzie mogła nagrać wybrany przez siebie utwór w studiu nagrań Lynx Music. Trzeba przyznać, że impreza cieszy się coraz większym zainteresowaniem uczestników, a jury, które w tym roku obradowało w składzie: Katarzyna Kmita, Barbara Dziarkowska oraz Mirosław Warcholek, miało niełatwy orzech do zgryzienia, gdyż poziom artystyczny był bardzo wysoki.



Uczestnicy festiwalu wraz z Dyrektorem SP Moniką Wołek i Krzysztofem Lepiarczykiem, fot. Michał Serafin

Krzysztof Lepiarczyk
organizator II Gminnego Festiwalu Muzyki Filmowej

REGULARNE TRENINGI DLA DZIECI W WIEKU 4-6 LAT ORAZ 7-11 LAT!
ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ W KAŻDY CZWARTEK!

CAPOEIRA
ZAPISY

INFORMACJE I ZAPISY:
Centrum Kultury i Promocji w Michałowicach, Pl. J. Piłsudskiego 2, Michałowice, tel. 535 029 009
www.wMichalowicach.pl

KOSZT: 220 ZŁ/SEMESTR

 CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
W MICHAŁOWICACH

ROBOTYKA
LEGO education
rekrutacja na semestr letni

CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
W MICHAŁOWICACH
Plac Piłsudskiego 2

Waż udział w pasjonujących warsztatach rozwijających kreatywność. Nasze zajęcia z podstaw konstruowania i programowania robotów to idealna propozycja dla dzieci, których pasją jest kreatywna twórczość. Zbuduj swojego pierwszego robota przy pomocy edukacyjnych zestawów do robotyki firmy Lego. Na naszych zajęciach wykorzystujemy zestawy Lego WeDo 2.0 oraz Lego Mindstorms EV3. Dzięki naszym warsztatom poznasz podstawy logiki i algorytmiki, nauczysz się zasad konstruowania i programowania robotów. Gwarantujemy wiele emocji i świetną zabawę. Ponadto pamiętaj, że udział w zajęciach stymuluje rozwój wyobraźni przestrzennej, umiejętności myślenia przyczynowo-skutkowego, logicznego, twórczego i kreatywnego, a także rozwój kompetencji społecznych oraz umiejętności planowania podczas pracy zespołowej.

ZBUDUJ ROBOTĘ
ZAPROGRAMUJ ROBOTĘ

informacje i zapisy

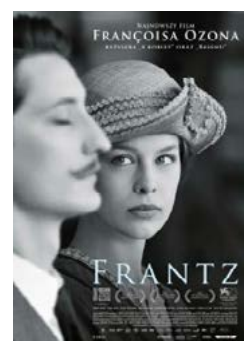
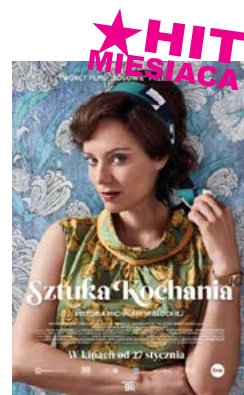
 CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
W MICHAŁOWICACH
www.wMichalowicach.pl
tel. 535 029 009

REPERTUAR

MARZEC 2018



Dzień	Godzina	Film	
1.03	CZWARTEK	11:00	Casanova po przejściach Komedia, USA, 12+, 1h31min.
8.03	CZWARTEK	11:00	Planeta Singli Komedia, Polska, 12+, 2h9min.
9.03	PIĄTEK	17:00	Królowa Śniegu 3. Ogień i lód Animowany, Rosja, 7+, 1h25min.
9.03	PIĄTEK	19:00	Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej Dramat, Polska, 12+, 1h57min.
15.03	CZWARTEK	11:00	Lato w Prowansji Komedia, Francja, 12+, 1h39min.
16.03	PIĄTEK	19:00	Frantz Dramat, Francja, 12+, 1h53min.
22.03	CZWARTEK	11:00	Piąta pora roku Komedia, Polska, 12+, 1h36min.
23.03	PIĄTEK	17:00	Zakwakani Animowany, USA, 7+, 1h18min.
23.03	PIĄTEK	19:00	Dziś jestem blondynką Dramat, Niemcy, 16+, 1h58min.
25.03	NIEDZIELA	11:00	Mazurek + warsztaty Obyczajowy, Polska, 12+, 31min.



KLUB MAMA I JA

Seansy dla mam z dziećmi: Przyćmione światło, stłumiony dźwięk i towarzystwo maluszka to idea seansu.



SEANSY SPECJALNY!

Na Dzień Kobiet! Szczęśliwe krzesta kawa + ciastko za 6zł dla Pań!



CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
W MICHAŁOWICACH

www.wMichalowicach.pl

Cena biletów: 7 zł – dorośli, 5 zł – dziecko. Bilety do nabycia w Cafe UL lub CKiP. **Animatorzy:** Anna 793 070 303, Agnieszka 600 440 452

REPERTUAR

KWIECIEŃ 2018



Dzień	Godzina	Film	
5.04	CZWARTEK	11:00	Szef Komedia, Francja, 12+, 1h49min.
6.04	PIĄTEK	17:00	Jak uratować mamę Animowany, Polska, 7+, 1h26min.
6.04	PIĄTEK	19:00	Dwa życia Dramat, Dania, 15+, 1h35min.
12.04	CZWARTEK	11:00	O północy w Paryżu Komedia, Francja, 12+, 1h27min.
13.04	PIĄTEK	17:00	Bystry Bill Animowany, Australia, 5+, 1h39min.
13.04	PIĄTEK	19:00	Przychodzi facet do lekarza Komedia, Francja, 12+, 1h43min.
19.04	CZWARTEK	11:00	Śmietanka towarzyska Komedia, USA, 12+, 1h31min.
26.04	CZWARTEK	11:00	Przychodzi facet do lekarza Komedia, Francja, 12+, 1h43min.
27.03	PIĄTEK	17:00	Kumba Animowany, RPA, 5+, 1h22min.
27.03	PIĄTEK	19:00	Faceci od kuchni Komedia, Francja, 12+, 1h29min.



KLUB MAMA I JA

Seansy dla mam z dziećmi: Przyćmione światło, stłumiony dźwięk i towarzystwo maluszka to idea seansu.



CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
W MICHAŁOWICACH

www.wMichalowicach.pl

Cena biletów: 7 zł – dorośli, 5 zł – dziecko. Bilety do nabycia w Cafe UL lub CKiP. **Animatorzy:** Anna 793 070 303, Agnieszka 600 440 452

Klub Mama i Ja
Zapraszamy na zajęcia umuzykalniające dla
maluszków w wieku 0-3 „Gordonki”
w każdy czwartek o godz. 9.30 w CKiP w Michałowicach.
Zapisy: 535-029-009.
Seans dla Mam z dziećmi: godz. 11.00.



Prawdziwe jedzenie i lokalna przedsiębiorczość - promujemy i wspieramy!

Jakie korzyści płyną z organizowania jarmarków lokalnych produktów? Długo by wymieniać. Można na nich nabyć smaczny miód od michałowickich pszczół, soczyste jabłka wszelkich gatunków, warzywa, ryby, ciasta, rękodzieło, ubrania i mnóstwo innych rzeczy. Małe, podkrakowskie miejscowości mają wiele do zaoferowania. Kolejna okazja, by się o tym przekonać, będzie już **25 marca 2018 r. w godz. 9.00–14.00**. Zapraszamy na **Jarmark Wiosenny!**

Zdaniem organizatorów takie jarmarki pozwalają przede wszystkim promować lokalne produkty, zdrowe i ekologiczne jedzenie, a także wspierać lokalną przedsiębiorczość. Co ważne, pozwalają mieszkańcom na poznanie lokalnego rynku małych firm, które działają w pobliżu, a nie zawsze są znane oraz na poznanie ludzi, którzy tworzą wyjątkowe rzeczy.

Istotną kwestią jest bliskość produktów ekologicznych, prawdziwego jedzenia, którego próżno szukać w hipermarketach. Sezonowe jarmarki w Michałowicach będą organizowane nie tylko przy okazji świąt, ale także w innych miesiącach, teraz już częściej, skoro jest taka potrzeba, zgłasza się coraz więcej wystawców i jest coraz więcej odwiedzających.



Zakupom sprzyja miła atmosfera jarmarku, można się spotkać, porozmawiać. Jarmark Bożonarodzeniowy cieszył się dużym zainteresowaniem. Prezentowało się na nim aż 30 wystawców, można było zrobić zakupy, zjeść coś ciepłego, wziąć udział w warsztatach piernikowych, a na dużej scenie plenerowej trwały występy artystyczne lokalnych zespołów. Tego dnia wystąpili: Orkiestra Echo z Michałowic, Hejnał z Więclawic, Mała Wieniawa, wokaliści CKiP: Wiktoria Włosek, Damian Kłusek, Gabriela Jeleń, Kasia Majkut, gminna schola, młodzi kolędnicy z Pielgrzymowic i Sami Swoi z Górnej Wsi. Stowarzyszenie Nadzieja Michałowic zaprosiło św. Mikołaja, który rozdał dzieciom prezenty, instruktorzy CKiP Agata Durał i Piotr Szumlak zaprosili wszystkich do wspólnego kolędowania, a harcerze z Żółtego Szczepu przywieźli Betlejemskie Świeatko Pokoju.

Organizatorzy, Urząd Gminy Michałowice i Centrum Kultury i Promocji, podkreślają, że chcą promować lokalny rynek, dawać rozwijającym

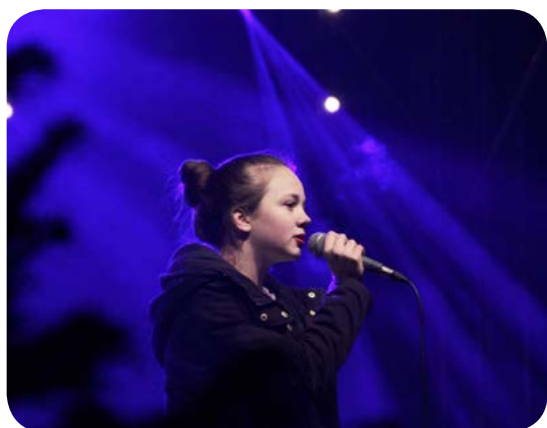
się przedsiębiorcom szansę i tworzyć miejsce, gdzie mogą oni prezentować swoją ofertę. Wystawcy mają często wizytówki i ulotki ze swoją ofertą i kontaktem, więc odwiedzający jarmark dokonują zakupów także i w późniejszym czasie, regularnie dokonują indywidualnych zamówień.

Jeśli to tylko możliwe, powinniśmy czerpać z naszych najbliższych zasobów, gdyż jest to bardzo korzystna wymiana, przyczyniająca się do rozwoju lokalnej społeczności i poprawiająca komfort życia. W artykule zamieszczonym w dodatku do Dziennika Polskiego „Ranking Gmin Małopolski” czytamy: *Gmina Michałowice – tu życie smakuje pięknie*. Przypomnijmy, że nasza gmina zajęła w tym rankingu 6 miejsce. Na jakość naszego życia wpływają zarówno duże, jak i małe rzeczy i działania, których dokonujemy na co dzień.

Redakcja

Na stronach 55 i 56 fotorelacja z Michałowickiego Jarmarku Bożonarodzeniowego





Centrum Kultury i Promocji zaprasza na **WARSZTATY FOTOGRAFICZNE**

Instruktor: Wiktor Obrok
Kiedy? Od 22 MARCA 2018 r.
w czwartki o godz. 18.30.

Więcej informacji i zapisy: 535-029-009

W programie:

- sprzęt (obiektywy, statywy, akcesoria, światło)
- praca z różnymi typami oświetlenia
- praca z modelem/modelką
- przygotowanie własnego studia fotograficznego
- fotografia w plenerze
- fotografia produktu
- wstęp do filmowania



Zdjęcia z przebiegu warsztatów fotograficznych organizowanych przez CKiP od października 2017 r. do stycznia 2018 r.



Harcerze nie boją się wyzwań – rozmowa z Komendantem ZHP Chorągwi Krakowskiej hm. Mariuszem Siudkiem

Redaktorka Gazety Gminy Michałowice: Zeszłoroczna Nagroda Strumiły w kategorii wydarzenie roku przypadła wam, harcerzom, a dokładnie Chorągwi Krakowskiej za zorganizowanie Białego Miasteczka podczas Świątowych Dni Młodzieży. Patrząc z perspektywy czasu, co dziś pozostało po tych dniach i co zyskała nasza młodzież?

Komendant Chorągwi Krakowskiej ZHP hm. Mariusz Siudek:

Na pewno młodzież z terenu gminy Michałowice zyskała możliwość bycia blisko tego wydarzenia, jakim były ŚDM. Mówię o bliskości działań tych służb, które tu mieszkają na terenie gminy, w Więclawicach w miasteczku i w szkołach. Była to bardzo trudna praca, bo służba wymagała od nas przygotowania 24 godziny na dobę. Pracowaliśmy w systemie trójmianowym, tak że cały czas była rotacja. Młodzież mogła zobaczyć nasz wolontariat, ale miała też możliwość przebywania z zagranicznymi pielgrzymami, skautami, którzy mieszkali na terenie naszego miasteczka, a byli to Włosi, Portugalczycy, Hiszpanie, młodzież z Meksyku, a więc różne kultury świata spotkały się w jednym celu, żeby celebrować te dni. Ogrom wolontariuszy, 1100 osób, które tu były zakwaterowane... to wszystko robiło wrażenie. Gorąco chciałbym podziękować mieszkańcom za zaangażowanie i ciepłe przyjęcie.

R: Idea wolontariatu jest dość szeroko promowana. Organizacja wolontariatu nie jest łatwą sprawą, natomiast harcerzom takie działania wychodzą znakomicie. Jaki jest sekret udanego wolontariatu?

MS: Sekret udanego wolontariatu jest to, że harcerze już od wieku zucha są wychowywani w tej idei, poprzez służbę, bo u nas służba jest bardzo ważna. Oni, wyjeżdżając po raz pierwszy na obóz, wiedzą, jakie mają zadania. Na obozie harcerskim pełnią służbę aprowizacyjną w kuchni, ale mają też służbę wartowniczą i są przyzwyczajeni do takiej obowiązkowości. Dla



nas ten wolontariat jest naturalny, na tym opieramy naszą działalność. Jesteśmy dumni z tego, że możemy być wolontariuszami i wszystko to robimy w akcie własnej dobrej woli, aczkolwiek zawsze pamiętamy o tym naszym harcbalansie, jak my to nazywamy, to znaczy, żebyśmy równoważyli czas, który poświęcamy na wolontariat z tym, który jest potrzebny na edukację czy podnoszenie swoich kompetencji, w dostosowaniu oczywiście do wieku. Myślę, że młodzież jest dumna z tego, że może pełnić służbę wolontariacką, ponieważ dodaje jej to pewności siebie oraz zadowolenia z tego, że coś osiągnęli, komuś pomogli, bądź sami się zrealizowali jako wolontariusze w różnego rodzaju działaniach.

R: Jak zachęcać młodych ludzi do współpracy, żeby chcieli pracować nie dla nagród i ocen, ale dlatego, że im się to wydaje ważne i potrzebne?



Harczerze odbierają Nagrodę im. Tadeusza Strumiłły „Szumiący Dąb”

MS: Nie ukrywam, że jest to też trudny dla nas proces, bo wiadomo, że teraz młodzież ma możliwość spędzania wolnego czasu w różny sposób. Ta ilość atrakcji, zarówno dnia codziennego, jak i wirtualnych, powoduje, że teraz trudniej jest pozyskiwać młodzież do naszej organizacji i do pracy przy wolontariacie. Myślę, że przez kształcenie od młodego wieku, poprzez przekazywanie wartości wolontariatu oni sami zaczynają pełnić tę służbę, pozytywnie się napędzają w tym działaniu i czerpią radość z osiągniętego finałowego zadania czy projektu. Dla ZHP motywujący jest efekt końcowy, kiedy wiemy, że poprzez naszą pracę dnia codziennego, poprzez zaangażowanie dążymy do pewnego celu, który daje nam taki pozytywny energetyczny zastrzyk. Euforia i entuzjazm, które towarzyszą naszym działaniom, powodują, że dobrze wspominamy te chwile.

R: Podsumujmy najważniejsze wartości, jakie przekazuje harcerstwo.

MS: Przede wszystkim służba i braterstwo to są dwie wartości, które od początku działalności naszym harcerzom przekazujemy, a także patriotyzm przez służbę. Harcerze zostają instruktorami i nie boją się w przyszłości wyzwań. To im potem pomaga w życiu, nie boją się podejmować zadań. Poprzez pracę, służbę w ZHP mogą się sprawdzić w różnych aspektach. Obserwuję, że często pełnią takie funkcje jak przewodniczący klasy czy samorządu szkolnego, a jeśli biorą udział w zawodach sportowych, rozwijają się artystycznie czy kulturalnie, to widać, że mają te cechy przywódcze, nie boją

się zostawać liderami w projektach. Jeśli mówimy o braterstwie, to oznacza ono budowanie wspólnoty naszej organizacji poprzez wymianę doświadczeń, traktowanie się z szacunkiem. Każdy harcerz za brata uważa drugiego harcerza. To wszystko powoduje, że tworzymy jedną wielką rodzinę harcerską, co przekłada się później na całe życie. Harcerze jako osoby dorosłe spotykają się gdzieś w swoim gronie, w różnych zawodach i zawsze pamiętają, że kiedyś byli harcerzami, bądź nadal nimi są. W mojej branży budowlanej, na wykonawstwie kontraktów budowlanych, jeśli spotykam harcerzy, to te kontakty są naprawdę dużo łatwiejsze, a z tego, co opowiadają moi przyjaciele lekarze czy prawnicy, podobnie to się ma w innych zawodach. Bycie harcerzem powoduje, że na pewno jesteśmy bardziej zorganizowani, bo od samego początku działania w tej organizacji nabywamy takie cechy jak punktualność i rzetelność. Czym więcej zadań przed nami, tym bardziej jesteśmy zorganizowani i pewniejsi siebie w działaniu.

R: Czas wolny ogromnej części młodzieży wypełniają dziś smartfony i surfowanie po Internecie. Te aktywności często wygrywają ze spotkaniami, z wychodzeniem z domu, ze sportem. Czy Internet spowodował, że harcerzy jest mniej? Czy obserwujecie takie zmiany?

MS: My mieliśmy bardzo trudny okres zaraz po 2000 roku. Sam się dziwię, dlaczego była taka chwilowa zapaść, ale była. Natomiast od 2005 rokrocznie mamy wzrost liczebny. Wiadomo,

w 1989 roku odzyskaliśmy wolność w różnych materiałach i to harcerstwo było jeszcze z rozpędu, bo przed 1989 rokiem nie było aż tylu atrakcji i możliwości spędzania czasu dla dzieci i młodzieży. Potem były te wszystkie lata, kiedy zachłysnęliśmy się tym, co nas otaczało dookoła, ale teraz znów przekonali się do harcerstwa rodzice i też dzieci się przekonały, że chcą przychodzić na te zbiórki, być zuchami, harcerzami, mają z tego satysfakcję. Wyjeżdżają wspólnie na obóz, jest możliwość spotkań na zbiórkach czy rajdach i biwakach, budowania tej wspólnoty, pozytywnej radości ze wspólnego działania. Mamy więc rokrocznie wzrost liczebny, a czy coś zmienił Internet? Na pewno zmienił to, że dzięki tym wszystkim portalom my też możemy się promować i teraz nie komunikujemy się tak, jak kiedyś, że zawieszaliśmy w szkole plakat o zbiórce, tylko każda drużyna, gromada ma założony profil na facebooku czy stronę internetową i tak się kontaktujemy i promujemy swoje działania. Jest to dobrze odbierane. Często uczestniczymy w ważnych wydarzeniach państwowych, związanych z patriotyzmem. Harcerze są dumni, że mają możliwość spotkania się z panem prezydentem czy uczestniczenia we mszy w katedrze na Wawelu. Widać, że

są dumni z tego, że są harcerzami, bo jest to też doceniane podczas ich codziennego życia, w środowisku przyjaciół, znajomych, nauczycieli czy rodziny.

R: Jesteś Komendantem ZHP Chorągwi Krakowskiej. Pracowałeś na to stanowisko, zdobywając doświadczenie przez wiele lat. Jak teraz udaje Ci się godzić wszystkie obowiązki? Prowadzisz też przecież własną firmę.

MS: Harcerstwo wychowuje. Przez to, że nie boimy się wyzwań, łatwiej nam w życiu osiągnąć różne cele, zarówno harcerskie, jak i prywatne. Jednocześnie cały czas zaszczepiamy u młodzieży równowagę. Moja ścieżka instruktorska była taka, że kiedyś byłem drużynowym tutaj w Michałowicach w 15 drużynie harcerskiej. Wtedy to była „Bonanza” i nadal jest. Potem zostałem w gminie Michałowice wieloletnim Komendantem Żółtego Szczepu, który od 2011 roku ma za patrona Tadeusza Strumiłłę, harcmistrza, wspaniałą postać, następnie – Komendantem Hufca Podkrakowskiego, czyli powiedzmy, takim szefem harcerzy z całego powiatu krakowskiego. Od 3 lat pełnię funkcję Komendanta Chorągwi Krakowskiej, czyli całej





Małopolski, oczywiście z Krakowem. Są takie dni, kiedy jest naprawdę trudno, bo nie jestem etatowym pracownikiem, jeśli chodzi o pracę na poziomie Chorągwi, bo moim zadaniem jest prowadzenie firmy budowlanej, ale tak jak powiedziałem, czym więcej mam tych zajęć, to, tak jak nasi harcerze, jestem bardziej zorganizowany, muszą lepiej układać ten czas. Teraz muszę podjąć trudną decyzję, bo z jednej strony tu na terenie Małopolski osiągnąłem już wszystko, co mogłem osiągnąć, jeśli chodzi o stanowiska w naszej organizacji. Zbliżają się ogólnopolskie wybory na Naczelnika i władze ZHP. Prawda jest taka, że nasza praca jest wyróżniana w Polsce, jesteśmy wyróżniającą się Chorągwią z bardzo dobrym programem i z bardzo dobrym kształceniem. Poprzez organizację ŚDM nasza pozycja i uznanie w oczach innych instruktorów wzrosło, więc są propozycje, bym wystartował na funkcję Naczelnika ZHP, ale nie jestem na to

jeszcze przygotowany, bo prywatnie mój syn wkrótce zdaje maturę, córkę mam w gimnazjum. Na razie więc nie mógłbym wyjechać na 3 dni w tygodniu do Warszawy, poza tym bycie Naczelnikiem ZHP to jest naprawdę ogrom pracy i reprezentowanie tej organizacji ogólnopolskiej, która ma 110 tys. członków, a wszystkie komendy z roku na rok się rozwijają w każdym województwie, to jest naprawdę masę czasu do poświęcenia. Podjąłem decyzję, że nie będę w tym roku startował na naczelnika, tym bardziej, że mam tu jeszcze rok pracy jako Komendant Chorągwi Krakowskiej, ale bardzo miło, że gdzieś tam w środowisku harcerskim została doceniona praca moja, całego mojego zespołu, mojej komendy, ale też środowiska lokalnego. Ja jestem takim lokalnym patriotą, bo mimo że pełnię funkcję, jaką pełnię, to rokrocznie wyjeżdżam z moim Żółtym Szczepem na obóz, bo to jest taki czas, kiedy mogę te dwa tygodnie spędzić z harcerzami, z zuchami. Tego potrzebuję, takiego codziennego harcerstwa. Na poziomie komendanta chorągwi muszę reprezentować, spotykać się z władzami, zadbać o to, żeby były środki na utrzymanie chorągwi, więc to inna praca. Staram się uczestniczyć tu we wszystkich wydarzeniach, jak na przykład wigilie czy śniadania wielkanocne. Po tych spotkaniach dostaję pozytywnej energii, wierzę, że to ma sens i warto nadal w tym być, mam to swoje środowisko, do którego mogę zawsze wrócić i czuję się tu tak, jak u siebie w domu.

R: Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała Sylwia Seniszon
CKiP

PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękujemy wszystkim Darczyńcom, którzy wsparli nas w przygotowaniu i realizacji kalendarzy na rok 2018.

Zarząd OSP Wilczkowice

Muszelki w drodze do Santiago

Droga Jakubowych Muszelek do Santiago rozpoczęła się 10 lat temu. Tyle czasu mija w tym roku od założenia zespołu, który pragnie świętować swój jubileusz u grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela. Temu przedsięwzięciu zespół zadedykował tegoroczną kolędową trasę koncertową „Anieli Cię przynieśli”.

Przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia rozpoczęły się dla Jakubowych Muszelek już w grudniu – **nagraniami teledysku** do jednej z naszych ulubionych pastorałek pt. „Skrzypi wóz”. Wyczekiwana niecierpliwie mikołajkowa premiera nagrania miała miejsce dokładnie 6 grudnia 2017 r. na facebookowym profilu zespołu. Od razu zapachniało choinką...

W niedzielę 17 grudnia zespół, jak co roku, zaprosił wszystkich do **wspólnego kolędowania na Rynku Głównym w Krakowie**. Kolędy i pastorałki rozgrzewały serca licznej widowni. Polacy z Litwy, którzy przybyli na święta do Krakowa, powiedzieli, kupując płytę Jakubowych Muszelek, że zawiozą ją do swoich rodzin, aby przypominała im o świątecznym pięknie ojczyzny. A kiedy ze sceny popłynęły dźwięki krakowskiej pastorałki „Prószy biały śnieg”, rzeczywiście

z nieba zaczęły padać białe płatki. I jak tu nie wierzyć w magię świąt?

Zupełnie wyjątkowym koncertem Jakubowe Muszelki uczciły Boże Narodzenie 26 grudnia na scenie Żywej Szopki przy Franciszkańskiej, grając i śpiewając radośnie na chwałę Pana. Spotkanie w szopce z Maryją, Józefem i Dzieciątkiem, wspaniała świąteczna atmosfera, wspólne kolędowanie z krakowianami i św. Janem Pawłem II spoglądającym z portretu w oknie papieskim, na długo zostaną w naszej pamięci.

Tuż po Świącie Trzech Króli, w niedzielę 7 stycznia 2018 r. cała Muszelnikowska Rodzina modliła się wraz z wiernymi w **Sanktuarium św. Jakuba w Więclawicach Starych**, dzieląc się swoją muzyką i radością z Narodzenia Bożej Dzieciny oraz



dziękując Panu za to niezwykle doświadczenie, jakim są Jakubowe Muszelki.

W kolejne niedziele zespół koncertował w pięknym **kościelie św. Józefa w Krakowie – Podgórze** (14 stycznia) oraz w **Centrum Don Guanella w Skawinie** (21 stycznia). *To był piękny koncert w przemiłej atmosferze – relacjonują członkowie zespołu – U Guanellianów gościliśmy już po raz drugi (ostatni raz niecałe dwa lata temu) i po raz drugi zostaliśmy ugoszczeni z radością i ciepłem. Czuliśmy się jak w domu, dziękujemy!* Na zakończenie trasy kolędowej Jakubowe Muszelki udały się aż pod same Tatry. Zespół został zaproszony do udziału w **IX Festiwalu Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych „DOBRE ZEŚ SIE JEZU POD GIEWONTEM ZRODZIŁ...”** odbywający się w pięknej przestrzeni zakopiańskich kościołów. Jakubowe Muszelki wystąpiły w niedzielę 28 stycznia 2018 r. w kościele Miłosierdzia Bożego w Zakopanem – Chramcówkach. Zespół modlił się, wyśpiewywał Bożą chwałę i dopingował naszych skocz-

ków narciarskich, którzy tego dnia odbywali w Zakopanem zawody.

Leszek Hinc, założyciel zespołu, podsumowuje ten owocny czas: *Żegnamy się już z repertuarem kolędowym. Dziękujemy wszystkim, którzy spędzili z nami czas na wspólnym kolędowaniu oraz wsparli nasze dzieło i pomogli nam w organizacji pielgrzymki zespołu do Santiago de Compostela. Tylko dzięki Państwa pomocy będziemy mogli zrealizować nasze marzenie i zaśpiewać po hiszpańsku „Muszlę, tzn. Concha” w gorącej Hiszpanii.*

W drodze do Santiago Jakubowe Muszelki nie przestają koncertować. Przed nami kolejne występy i wydarzenia związane z jubileuszem zespołu. Zapraszamy do śledzenia naszej strony oraz do kontaktu w sprawie koncertów z manager zespołu Małgorzatą Michalczyk (tel. 577-127-687).

Grażyna Kielb

INSTALACJE / SERWIS TELEWIZJI SATELITARNEJ ORAZ NAZIEMNEJ

- DOMOFONY
- KONTROLA DOSTĘPU
- TELEWIZJA SATELITARNA
- TELEWIZJA CYFROWA DVB-T
- USŁUGI ELEKTRYCZNE
- MONITORING
- INSTALACJE ALARMOWE



DVB-T



Zadzwoń i dowiedz się więcej...

Instalator – Adam Wysocki

609 321 289

SATTECH

ul. Parkowa 55

32-091 Maśmogiąca

www.sattech-krakow.pl

Oglądaj telewizję w jakości FullHD już dziś!

Centrum Językowe 

KRAKÓW – MISTRZEJOWICE

ANGIELSKI HISZPAŃSKI

Doświadczony lektor i licencjonowany tłumacz zaprasza:

- KURSY indywidualne, w parach, grupowe (3-5 os.)
- KURSY przez Skype
- KOREPETYCJE
- KONWERSACJE
- TŁUMACZENIA

KAMERALNIE, PROFESJONALNIE, SKUTECZNIE !

www.agkrakow.pl

tel. 608 021 469

Nowy średni samochód dla OSP Więclawice „Marian Pałęga”

Dnia 6 stycznia 2018 r. do jednostki OSP w Więclawicach przyjechał długo wyczekiwany, nowy, średni samochód 4X4 GBARt 3/16 MAN TGM 13 290 „Marian Pałęga” produkcji firmy Mototruck z Kielc.

Na uroczystość powitania przybyło wiele osób: mieszkańcy, sympatycy, strażacy z okolicznych jednostek OSP oraz przedstawiciele władz Gminy Michałowice. Wjazdowi „Mariana” do Więclawic towarzyszył pokaz pirotechniczny w postaci rac sygnalizacyjnych, fajerwerków oraz lasery i iluminacja świetlna.

Zainteresowanie przybyłych osób było bardzo duże, a strażacy odpowiadali na wszystkie pytania i szczegółowo objaśniali funkcje pojazdu. Największe emocje przeżywały dzieci, wśród których wyłonili się potencjalni nowi rekruci do OSP. „Marian Pałęga” to nazwa nadana na cześć pierwszego Prezesa OSP Więclawice oraz inicjatora założenia straży w Więclawicach. Nowy samochód znacząco wzmacnia potencjał bezpieczeństwa mieszkańców gminy Michałowice. To pojazd, w którym zastosowane są najnowsze rozwiązania z dziedziny ratownictwa: sys-

temy cyfrowo-analogowej łączności, wydajne panele oświetleniowe LED, zabudowa wykonana z lekkich kompozytowych materiałów oraz ergonomiczne rozwiązania zapewniające szybki dostęp do przewożonego wyposażenia. Sercem pojazdu jest autopompa pożarnicza o wydajności 1600 litrów na minutę, pobierająca wodę ze zbiornika o pojemności 3000 litrów. Taką samą wydajność posiada działko wodno-pianowe zamontowane na dachu. Zgodnie z wymogami został zamontowany zbiornik na środek pianotwórczy o pojemności 300 litrów. Z przodu samochodu zainstalowano wciągarkę o mocy 8 ton uciążu. Dodatkowo samochód wyposażony został w ciężki zestaw hydraulicznych narzędzi ratowniczych firmy Holmatro, w skład którego wchodzi: pompa hydrauliczna, nożyce, rozpieracz ramieniowy i kolumnowy oraz węże w technologii Core (wąż w wężu). Ze środków przyznanych przez mieszkańców w ramach funduszu sołeckiego zestaw został wyposażony w matę sprzętową oraz kliny do stabilizacji. Samochód napędzany jest nowoczesnym silnikiem o mocy 290 koni mechanicznych, który spełnia wymagania Euro-6. W sytuacji zjechania z drogi asfaltowej można skorzystać



fol. Maciej Podymkiewicz

z uterenowionego napędu 4x4. Samochód jest dobrze widzialny i słyszalny dzięki wyposażeniu w sygnalizację ostrzegawczą najwyższej klasy. Wszystkie zastosowane rozwiązania są certyfikowane świadectwem dopuszczenia do ochrony przeciwpożarowej wydanym przez Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Ppoż. z Józefowa. Pozyskanie samochodu było możliwe dzięki wysiłkom Zarządu oraz przede wszystkim dzięki dobrej woli wielu osób. Bardzo istotna dla sprawy była pozytywna decyzja Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Krakowie nadbrygadiera Stanisława Nowaka, który poparł projekt zakupu tego pojazdu. Wobec pozyskania połowy ceny samochodu w wysokości 400.000 zł, Wójt Antoni Rumian oraz Rada Gminy Michałowice przyznali dotację stanowiącą równą proporcję. Tym sposobem, mając do dyspozycji 800.000 zł, OSP Więclawice samodzielnie przygotowała i przeprowadziła postępowanie przetargowe. W działania związane z tym postępowaniem aktywnie włączyli się brygadier Tomasz Pacuła i Maciej Podymkiewicz,

a wysiłki związane z zakupem samochodu wspierała sołtys Masłomiącej Dorota Dąbrowska wraz z Prezesem OSP Tomaszem Szymańskim, który bezbłędnie sprostował wszystkim problemom natury formalnej. Dziękując wszystkim, należy wymienić także Skarbnika Gminy Michałowice Jacka Kopcia oraz Kierownika Referatu Inwestycji i Gospodarki Komunalnej Roberta Dońca, którzy służyli pomocą w tej sprawie. Dziękujemy wszystkim Radnym i pozostałym osobom pracującym nad tym projektem. Samochód GBARt Man to drugi nowy średni samochód w gminie Michałowice w ostatnim czasie. Wcześniej Pojazd GBARt Volvo otrzymała jednostka OSP Michałowice. Dzięki modernizacji taborów samochodowych jednostek OSP naszej gminy, poziom bezpieczeństwa mieszkańców znacząco się podnosi.

Tomasz Szymański
Prezes OSP Więclawice

Maciej Podymkiewicz
Naczelnik OSP Więclawice

Medyczne Centrum Batowice

Podstawowa opieka zdrowotna w ramach NFZ



konsultacje specjalistyczne • diagnostyka

• kardiologia

- holter
- echo serca

• ginekologia

• neurologia

• reumatologia

• dermatologia

• laryngologia

• urologia

• neurolog dziecięcy

USG:

- jamy brzusznej
- tarczycy
- żył kończyn dolnych
- tętnic szyjnych
- ginekologiczne

mcbatowice.pl

**Konkurencyjne ceny,
wysoka jakość usług,
krótkie terminy !**

Batowice 124, tel. 12 285 94 17

Zapraszamy

Jedynie takie PRZEDSZKOLE w okolicy, położone w dużym 5 hektarowym obszarze zieleni z własnym, bezpiecznym placem zabaw.

- Małe grupy i profesjonalna opieka
- Domowa atmosfera
- Bogata oferta edukacyjna
- Przedszkole monitorowane

**ZAPISY DZIECI 2.5 - 6 LAT
NA ROK 2018/2019
Tel: 12 388 81 29**

kubusiowadolina@ekangu.eu
Zdźiesiąwice 49, 32-091 Michałowice

- ▶ ubezpieczenia komunikacyjne OC, AC i pakietowe
- ▶ ubezpieczenia budynków oraz mieszkań
- ▶ obowiązkowe i dobrowolne ubezpieczenia rolnicze oraz upraw z dopłatą Skarbu Państwa
- ▶ ubezpieczenia firm oraz floty pojazdów firmowych
- ▶ ubezpieczenia OC zawodowe oraz w życiu prywatnym
- ▶ ubezpieczenia zawodów medycznych
- ▶ ubezpieczenia na życie oraz ochrony prawnej
- ▶ Assistance
- ▶ korzystne pakiety ubezpieczeń



tel. 602 755 431

Zniżki dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny

www.marianbaran.pl

Karta stałego klienta

Częściowy zwrot gotówki na konto z każdej polisy !

Zapraszamy
do naszych
punktów



Michałowice, ul. Graniczna 18.....pon-piątek: 8.00-20.00, sobota: 8.00-14.00
Skąta, Rynek 7 (wejście od Przechodniej).....środa: 10.00-14.00, sob.: 8.00-13.00
Jerzmanowice 383.....poniedziałek-czwartek: 8.00-16.00, piątek: 8.00-12.30
Bolechowice 338.....piątek: 13.00-18.00

GRANDTECH

KSIĘGOWOŚĆ TWOJEJ FIRMY

- Książka Przychodów i Rozchodów
- Ryczałt Ewidencjonowany
- Ewidencje VAT
- Kadry i Płace
- Rozliczenia ZUS
- Rozliczenia roczne

e-mail: ksiegowosc_michalowice@onet.pl

tel: 663 691 290



**Torty, ciasta i ciasteczka na wesela,
chrzciny, komunie i inne uroczystości**

GODZINY OTWARCIA

pn. 10.00-17.00 | wt.-pt. 8.00-17.30 | sb. 9.00-14.00

Michałowice, ul. Krakowska 154

tel. 500 83 73 93, mail: cukiernia@zdrowe-ciacho.pl

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Więclawicach Starych już po raz dziewiętnasty zbierali pieniądze na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. 14 stycznia 2018 r. odbył się 26 finał WOŚP. Wolontariusze zbierali pieniądze do puszek. Jak co roku, nasi Darczyńcy nie zawiedli. Zebrana kwota to 7 048 zł, 6,36 euro.

Pragniemy gorąco podziękować wszystkim za każdy wrzucony grosz. Wierzmy, że nawet najmniejsza moneta wspiera polską medycynę i pomaga wyrównać szanse leczenia noworodków na podstawowych oddziałach neonatologicznych poprzez doposażenie ich w specjalistyczny sprzęt. Pieniądze zostały przekazane do sztabu w Nowohuckim Centrum Kultury, z którym współpracujemy.



Zawsze możemy liczyć na wsparcie księży z naszej parafii z ks. proboszczem Ryszardem Honkiszem na czele oraz na panią dyrektor Monikę Wołek. Jak co roku, pragniemy również podziękować naszym sponsorom: Stefanii Komenda i Władysławowi Piwowarczykowi. Dzięki ich wsparciu wolontariusze mogli zjeść posiłek i napić się ciepłej herbaty. W tę zimową, orkiestrową niedzielę kwestowali: Karolina Machnik, Oliwia Zębała, Zofia Masternak, Krzysztof Masternak, Joanna Wyrwa, Wiktoria Krawczyk, Janusz Dyląg, Michał Machnik, Wojciech Wyrwa, Zuzanna Wysocka i Małgorzata Dyląg.

„Pamiętaj, że to, co Ty dzisiaj dałeś innym – od innych także otrzymasz. Dobro wraca i życzymy Ci z całego serca, aby ta przyjaźń i miłość były z Tobą do końca świata i jeden dzień dłużej!”

*Organizatorki akcji:
Barbara Wysocka i Elżbieta Machnik
nauczycielki SP Więclawicach*

OGŁOSZENIA DROBNE

Zatrudnię kompetentną nianię i/lub pomoc domową. Etat, część lub tylko dorywczo. Masłomiąca. Kontakt: tel. 722 105 636 lub 533 004 706.

Firma AWEX zatrudni pracowników na stanowiska: magazynier, operator wtryskarek, monter. CV prosimy przesyłać na adres: sekretariat@awex.eu lub składać osobiście w siedzibie firmy.



Lokalna Grupa Działania Stowarzyszenie Korona Północnego Krakowa działająca na terenie gmin: Igołomia-Wawrzeńczyce, Kocmyrzów-Luborzyca, Michałowice, Wielka Wieś, Zielonki informuje o możliwości składania wniosków o powierzenie grantów w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich na zadania w zakresie:

Lokalne dziedzictwo kulturowe (270 000 zł)

Mała Infrastruktura sportowo-rekreacyjna (270 000 zł)

Publikacje z obszaru historii, kultury i promocji walorów obszaru (270 000 zł).

Wnioski o przyznanie pomocy można składać w terminie: **od 22.02.2018 do 12.03.2018** roku.

Wszystkie potrzebne informacje wraz z załącznikami znajdują Państwo na naszej stronie internetowej **www.koronakrakowa.pl**

Jednocześnie informujemy potencjalnych zainteresowanych składaniem wniosków o dofinansowanie w ramach działań „Podejmowanie działalności gospodarczej” oraz „Rozwijanie działalności gospodarczej”, że najbliższy nabór na te działania będzie prowadzony w terminie: od 09.04.2018 do 24.04.2018.

Stosowne ogłoszenia na ten temat pojawią się w połowie marca, ale już dzisiaj zachęcamy do zapoznawania się z dokumentacją dostępną na stronie www.koronakrakowa.pl w zakładce DOTACJE PROW 2014-2020 (dział Wzory wniosków i instrukcje).

Istnieje możliwość korzystania z bezpłatnego doradztwa prowadzonego przez pracowników biura LGD po wcześniejszym umówieniu się mailowym lub telefonicznym.

W razie wątpliwości i pytań prosimy kontaktować się z naszym Biurem.

KONTAKT

Ul. Jana Długosza 36 (budynek Zespołu Szkół)

32-091 Raciborowice

tel. 12 346 43 12, 664 067 821

e-mail: info@koronakrakowa.pl

ZGŁOŚ SWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ

515-120-344 www.geo-consulting.pl

GEO
CONSULTING



specjalizacja gm.: Michałowice,
Zielonki, Wielka Wieś, Zabierzów



aktywna promocja ofert



filmy z lotu drona



doradztwo przy
podziale działek



wysoka skuteczność
działania



znajomości lokalnego
ryнку nieruchomości

SZYBKA SPRZEDAŻ GRUNTÓW I DOMÓW

Zima się kończy ?

Wiosną postaw na zmiany.

TROTUAR

Z nami będzie Ci łatwiej !

Stwórz wokół swojego domu przestrzeń o jakiej zawsze marzyłeś.

Usługi brukarskie

Tel. 667 462 062

 facebook.com/Trotuar.Brand/

- układanie kostki brukowej
- opaski ogrodowe
- utwardzanie terenu
- odwodnienia

Poczyj różnicę

- Zabiegi na ciało i twarz
- Masaże i rehabilitacja
- Medycyna estetyczna



Elixir Day SPA
ul.Graniczna 235,
Wola Zachariaszowska
tel. 12 388-51-56
www.elixirdayspa.pl

Kupon rabatowy

-10%

Alma
Soprano*ice*
Pretty.Cool.
najlepszy laser

na depilację laserową